

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Światowe marki, konsierż, indywidualne projekty biżuterii.

W Exclusive Time kupisz sprzedaż lub wymienisz ekskluzywne zegarki, torebki i biżuterie.

Exclusive Time. Tu luksus nabiera znaczenia.

www.exclusivetime.pl

Dzień dobry Państwu.

Miło mi Państwa powitać w kolejnym podkaście żurnalisty.

Zanim zacznie się rozmowa, chciałbym Państwa w imieniu gospodarza poprosić o wystawienie oceny i obserwację podkastu.

Nie zajmie to Państwu więcej niż kilka sekund.

Życzę dobrego odsłuchu.

Rozmowy żurnalisty są przeznaczone dla osób pełnoletnich.

Ze względu na występującą u nich treść.

Pozdrawiam.

Cezary Pozura.

O.C.R.E. Żurnalisty.

Dbą.Sunef.Met.Plus.

Żurnalista.

Rozmowy bez kompromisów.

Czy będzie drugi sezon twojego podkastu?

Bo ja wiem, że ja się przygotowywałem, to też do innych podkastów to słuchałem twojego podkastu.

Dziękuję ci bardzo.

Bo masz świetną rozmowę z Hania Mlis.

Tak, która mi powiedziała, że co było dla mnie troszkę obraźliwe, że najlepsze rozmowy w życiu był z tobą.

Powiedziała mi, że się działo tutaj cztery godziny i by była tak podekscytowana w ogóle tą rozmowę, że czuła się lepiej niż na terapii.

I troszkę mi się zrobiła przekrót wtedy.

Proszę cię, ale też z Asią przetakiłeś.

I to, pomimo tego, co gadaliśmy wcześniej, to ja też uważam, że to była dobra rozmowa.

Dziękuję ci bardzo.

Ja uważam, że w tej rozmowie, w tym podkaście dla mnie węglarczy był taki, który mnie powalił na kolanę.

Wiesz, że był zupełnie inny niż tak, jak ja go sobie wyobrażałam.

I to, że on się tak otworzył na temat tego, na temat swojego dzieciństwa i na temat swojego mamy.

Bo to jest trudno rozmawiać o tym, że masz złe relacje z mama lub że ją nie lubisz.

To mnie bardzo wzruszyło.

To był ten odcinek, na którym ja bardzo pracowałam, żeby się nie rozplakać.

A będzie drugi sezon?

Onet mówi, że na razie nie będzie.

A ty co mówisz?

A ja mówię, że wszyscy mają przychodzić na psychomo, a ma Julia oglądać moje life.

Więc to mówię, że na razie będę niezależnie to realizowała i ma wszyscy kupować czytać moje książki.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Więc tam są moje własne przemyślenia.

A kiedy będę już bardzo znana, to mam nadzieję, że sama sobie zrealizuję.

Drugi, trzeci, czwarty, piąty odcinek.

Ja największy mam problem, wiesz czym ja kocham rozmawiać z ludźmi.

Uwielbiam i chciałabym mieć o to, by robić międzynarodowo.

Najbardziej marzy mi się o tym, żeby robić naukowcami.

Uwielbiam to, tylko że ja nienawidzę kwestie technicznych.

I to, co dało mi Onet, to jest to, że nie musiałam nic robić technicznego.

To kochałam w tej współpracy.

Ja tylko musiałam przyjść przygotowana, a resztę o nim przygotowywali.

Tylko?

Tylko. To jest cudowne, że ja nie musiałam nawet robić montażu,

którego najbardziej nie lubię robić, bo dla mnie wszystko jest ważne.

I ja nie umiem wycinać.

Więc ja bardzo jestem wdzięczna, im za to, że musiałam tylko być.

No dobrze, ale jak przepalasz takie rozmowy?

Bo to też mnie zastanawiał, jeżeli taki Bartek Wyglaczek opowiada ci swoją historię o mamie

i sama mówi, że to jest trudne, żeby się otworzyć,

ale też jest trudne, żeby to przyjąć.

To ty po takiej rozmowie przychodzisz do domu, jesteś zmęczona?

Potrzebujesz to w jakiś stopniu odreagować?

Jak to działa na ciebie?

Wszystkie myślę, że kiedy spotyka się z kimś, kto daje ci taki kawałek swojej prawdy

i nie traktuje cię jako pojemnika na swoje emocje, tylko dzieli się z tobą.

Ja się czuję bardzo naładowana.

Dla mnie, ja pamiętam, że jak przygotowałam się do honetu,

ponieważ miałam bardzo mało czasu,

to wiadomo, że musimy, ponieważ ja muszę się dostosować do gości,

że czasami będzie, no co będzie,

jeżeli wszyscy będą mogli lub chcieli w tym samym dniu być 3-4 odcinki.

Mówię, dla mnie nie ma problemu, żebyśmy zrobili 8.

Mówię, to jest niemożliwe, nawet 2 jest trudne, więc 3-4 nie zrobisz.

Ja mówię, ja znam siebie.

Dla mnie rozmowa jest coś, co mnie ładuje.

Dla mnie człowiek jest i poznawanie jego historię ładuje,

więc nie, a kiedy on miał opowiedzieć swoją historię, bardzo się wzruszyłam,

ale miałam takie poczucie, że żałuję, że to trwa 27 minut,

a nie mogliśmy rozmawiać jeszcze dwie godziny,

bo chcę wiedzieć więcej.

Więc nie, czuję się wtedy, wiesz, że mam skrzydły i mogę latać.

Od maja kupujesz prezenty do święta,

mówisz, że w sierpniu mniej więcej kończysz kupowanie,

to jak ci zostało jeszcze dużo do kupienia?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Tak.

Naprawdę?

Tak, dlatego że zmieniły się kwestie prezentów, od kiedy przeprowadziliśmy się do Meksyku.

I to jest jeden z takich większych zmian, którą nas zaszło, ponieważ...

Dla Fergus, bo są bardzo ważne święta.

Ja bardzo zawsze nie lubiłam święta.

Bardzo.

I Fergus są takie kwestie, gdzie on się do mnie dostosował.

Na przykład, ja kocham śniadanie,

on jeść śniad, ale wreszcie zaczął jeść śniadanie i się dostosował.

Zastał takim sam bogie niarzem, jak ja jestem, na przykład też.

Ja podobnie z tymi świętami.

Nagle przystało mu się chcieć tych świąt

i przykonał się do tego, że święta

mają być doświadczeniem rzeczy.

Więc ja planuję podróże zazwyczaj.

Więc jedynie co...

Ponieważ teraz budujemy Psecoma and Village,

czyli kilka domów na całym oceanem,

to ustaliliśmy, że to jest nasz prezent

przez najbliższy czas sobie

i że każdy z nas ma wymyśleć

jakieś doświadczenie dla drugiej osoby.

W związku z tym po prostu przestałam kupować.

Więc jedyną osobą, którą dostanie fizyczny

na macalny prezent, będzie mój syn.

A jemu nie kupuję, jest bardzo prostego powodu,

że jest cztery latkiem.

Bardzo szybko.

Na tym etapie mu się zmieniają kocha.

Więc poczekam, czy to nadal będzie

Thomas & Friends,

bo Świnka Pepe już dawno jest pase,

czyli trzy miesiące temu już absolutnie nie.

Więc poczekam i wtedy dopiero go ogarnę.

A ludzie w twoim życiu byli dobrymi prezentami

od losu dla ciebie?

Bardzo.

Nawet kiedy oni byli złymi ludźmi dla mnie.

To myślę, że od nich też bardzo dużo się

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

nauczyłam i uważam, że duży z tego wyniosłem.

A gdybyś miała spojrzeć na ludzi, którzy byli z tobą od początku, czyli zaczynając od twojego domu?

Jaki to był czas?

Jakie to byli ludzie i co od nich wyciągnęłaś?

Wiesz, to to jest bardzo szerokie pytanie.

To jest bardzo trudne, jest mi na niego odpowiedzieć.

To jest tak, że od każdego jest też wyciągnęło ludzi, których nie było w moim życiu.

Na przykład mojego ojca, mojego biologicznego ojca.

Zawsze taka cierpiąca z powodu tego, że jego nie było w moim życiu i czego nie dostałam.

I wielkim odkryciem w mojej terapii było to, że

sam jego brak

i moja taka konwersacja

z nim bardzo

taka wirtualność w moich fantazjach również mnie ukształtowało.

I to, że

ja całe życie byłam przekonana na rząbuk,

jakąś taką złą postacią w moim życiu,

że byłam taka niechciana przez niego.

I w pewnym momencie zrozumiałam,

że nie mogę tak powiedzieć,

bo nigdy nie miałam z nim rozmowy.

I nigdy, kiedy się okazało,

że mogły już mieć rozmowy,

to okazuje się, że on nie żyje.

Więc nigdy się nie dowiedziałam.

I to spowodowałałam, na przykład,

że wiele rzeczy związane z ojcem

mi odpuściło, bo

nie wiem, jaka była moja

rola, moja funkcja w jego życiu.

Skoro to nie on mi o tym powiedział,

a byłam tylko ładowana informacjami

tych osób od mojej babci, od mojej mamy,

od mojego dziadka, więc

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

nie wiem tego, więc myślę, że
zarówno to osoby, które były w moim życiu,
takie, które zabrakło,
bardzo mnie ukształtowały.
A babcia ma ma dziadek, to jakieś środowisko do dorastania, jacy to ludzie?
Moje babcia
było osobą, która
była bardzo
stanowcza
i taka miała swą wizję,
czego ona chce
i ona się rozwiodła, kiedy nie miałam
60 lat.
Bo już postanowiła, że
już nie chcę być z moim dziadkiem.
Ja pamiętam szczerze, że dla mnie to był szok,
ponieważ ja bardzo kochałam mojego dziadka
i
natomiast oni zawsze
walczyli.
Ja nie pamiętam ich nigdy tak razem
i moja babcia bardzo mnie kochała.
Myślę, że bardzo mnie to była taka
miłość,
w której było duże żałowania.
To mnie też żałowała, że jestem
tylko mama mnie wychowała, że nie mam ojca,
że jestem właśnie
taka samotna w tym, więc zawsze mnie przymywała
na 3 miesiące.
Mieszkałam 3 miesiące w Uzbekistanie
i bardzo to pięknie wspominam.
Mieliśmy piękny,
według mnie piękny dom
przy różowych
polach.
Teraz nie wiem, czy to były różowe pole, czy pola
chłopka,
jak się nazywa po polsku,
jak to jest po polsku?
Koten
jak to jest po polsku?
Bawęny

tego słowa mi za urach.
Pola bawalny
i ja bardzo
lubiłam to,
że przychodziłam
przez te pola
na przystanek autobusowy, żeby pojechać
do Taszkientu.
Ja lubiłam to, że cały dzień nie spędzałyśmy same
z moją kuzęką, że łąziłam
po drzewach, żeby zerwać owoce.
To był dla mnie
taki mój piękny czas.
Ona bardzo mnie kochała, bardzo mnie żołowała,
ale była taka też bardzo stanowca
zdecydowana osobą,
która uważała, że ona wszystko w życiu potrafią,
wszystko w życiu osiągnie.
Więc to nigdy się nie identyfikowałam z takim
ruchem, który umieszcza kobiety
w roli ofiary.
Rozmawiając
z tobą chwilę przed, wiem, że babcia
dość mocno wtarła ci się w skórę.
Mój dziadek, i jak mama, bo zapytałam
od całą trójkę, to zaczęłaś od babci.
Tak, bo ona jest naj...
Tak, zaczęłam od babci, dlatego że
mój dziadek
bardzo szybko się wycofał
z naszej relacji,
dlatego że to był
dziadek na przykład, zawoził mnie
na różne obozy
w górach, w Uzbekistanie. Ja to bardzo kochałam.
Ale babcia moje
zabierała mi kilka dni przed.
To dla mnie było bardzo frustrujące, bo wtedy akurat
nie miałam tańczyć, dostawić za coś nagrody
i ja w ogóle nie potrafiłam zrozumieć, dlaczego
ona tak chce zrobić, ale to jest właśnie
pokazała mi też, że jak masz takie relacje
to później

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ktoś inny na tym cierpia, ponieważ oni nie mogli się dogadać i ona chciała pokazać to nazwę, to mnie zabierało, więc...
I dziadek, kiedy oni się rozwiedli, kiedy i moja kuzynka została była zawsze w Uzbekistanie, to ja nagle byłam tą gorszą, nie bardziej niepotrzebną wnuczką.
Bardzo szybko poczułam, że jestem ta... ta niepotrzebna.
Więc do mnie już się nie pisało, ze mną się już nie rozmawiało, mi się nie dawała prezentów, więc dziadek zniknął po prostu i skupił się tylko na tej, na mojej na lesie mojej siostry, mojej kuzynce.
Natomiast z mamą mam bardzo trudne relacje, stąd nie zaczęłam od mojego mama.
Mama mnie bardzo kochała, kiedy była mała i na pewno je było bardzo trudno i zrobiła wszystko, żeby bym było dobrze.
Natomiast teraz mam z nią właściwie żadne relacje.
To jest na tyle trudne, że trudne mi o tym nawet rozmawiać.
Ale to jest bardzo złożone, no bo rozmawialiśmy też o tych rzeczach i o ludziach, że nie zawsze trzeba uczyć się od tych ludzi, których się kocha.
Tak. A czasami największą nauką i lekcją i miłością, tak w rzeczywistości jest wpuszczenie tego kogoś, kogo często nie chcemy, albo nawet odwracamy wzrok, udając, że nie widzimy.
To jak bardzo trzeba wejść na terytorium strzeżone przez Ciebie, żeby

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

zostać, bo uważam,
że to jest pewnego rodzaju atak, brak
kontaktów i gnerowanie, to jest pewnego rodzaju atak.
To jak głęboko
trzeba wejść za ogrodzenie, żeby sobie tak
nagrabić u Ciebie? Myślę, że
w mojej sytuacji nie czuję,
że to jest atak, a to jest bronienie
i czasami jest tak,
że żeby zachować godność
musisz być od kogoś daleko.
To jest bardzo
bolesne, dlatego że
dzieci są skonstrowane tak,
że kochając swoich rodziców, tak by default,
czyli urodzenia
są biologicznie tak skonstrowane,
dlatego kochamy nawet toksycznych rodziców
i
to nie jest tak, że mnie nie brakuje
mojej mamy, ale w pewnym momencie zdałam
sobie trochę, że bardziej mi brakuje pewne postaci
mamy. I moja mama jest
absolutnie wspaniałą osobą,
tylko że nie umiem jazni
stworzyć odpowiednie relacje, dlatego że
dla mnie najważniejsze jest zawsze
być w mojej prawdzie,
co oznacza respektowanie mojej granic.
I jeżeli ktoś
nie respektuje mojej granic,
to ja nie mogę być tą osobą.
A co oznacza twoja prawda
w twoim mniemaniu o samej
sobie?
Wiesz co, moja prawda
jest, każda nasza prawda
jest bardzo zależy od kontakcji, w którym jesteśmy.
W naszej relacji
moja prawda będzie zupełnie inna niż w relacji
z moim partnerem. U nas jest ważne
na przykład w relacji między nami,
że rozmawiamy sobie bardzo uczciwie,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

że ja nie mam lęku,
że ty mnie zadasz takie pytania,
przy którym ja bym wypadł nie bardzo niekorzystnie,
a ty masz do mnie zaufanie,
że ja ci nie będę kłamała po to, że my wypadają
zbyt korzystnie. I to jest nasza prawda,
natomiast w przypadku mojej mamy
moja prawda jest taka,
że ja jestem osobą,
która jest już dorosłą
i ja bardzo chcę decydować o tym,
kiedy ja czegoś
chcę, kiedy ja czegoś nie chcę
i w jaki sposób to chcę
i na przykład to, że nie chcę
cały czas czuć winna
i nie chcę, żeby cały czas ktoś mi mówi,
w jaki sposób mam z kimś budować relacje,
czyli, że ile razem mam dzwonić,
w jaki sposób
mam dzwonić,
o czym mam mówić, o czym mam nie mówić i tak dalej
i
mojej mamie mam pewną wizję,
co oznacza dobra córka
i ja nie jestem tą dobrą córką,
więc
ja nie chcę
cały czas słuchać o tym, że jestem złą córką,
więc to on
wycofuje się z tego, więc dla mnie to nie jest,
a tak to jest raczej obrona siebie,
bo ja nie umiem inaczej,
w sensie co jeszcze innego
jeszcze mam zrobić, czyli jeżeli
mam, jak pisze do mnie, wiadomo się,
czekuję, że odpowie mnie natychmiast
i z różnych powodów nie mogę
odpowiedzieć natychmiast, więc ona się na mnie złości
i zaczyna mnie atakować
i na tak na przykład polega na to, że ona napisze
do jakiejś mojej koleżanki
i dla mnie to nie jest OK

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to jest przekraczanie mojej granicy
moja granica jest taka, że
my się komunikujemy, ale nigdy nie robimy
także
opcje o sobie
mówimy coś na mój temat
żeby na mnie wpłynąć, to dla mnie nie jest OK
A ty widzisz w sobie
dużo cech twojej mamy
a może jeszcze nawet takich,
których nie lubisz w swojej mamie?
Tak, ja myślę, że
jednak, wiesz, jestem córką mojej mamy
moja mama jest bardzo emocjonalna
ja też jestem bardzo emocjonalna, tylko
to różniemy się tym, że
mój kontener na emocje jest większy niż jej
ale tak samo
pewnie emocjonalnie reagujemy na różne rzeczy
tylko umiem sobie powiedzieć
najważniejszą moją właściwie mantra
czyli zostaw swój gniew do jutra
poczekaj, jeżeli
bardzo się czymś się denerwuje
to ja już umiem to skontrolować
i może nie zawsze
to wiesz, co jestem tego ciekawy
kiedy się tego nauczyłaś
bo to jest cecha bardzo dojrzałych ludzi
którzy po prostu potrafią
zrozumieć, że
to jest w tej chwili najważniejsze
ale za 3 godziny, bo jutro to może być
kompletnie nieistotne
ktoś mi pokazał takie ćwiczenie, że mam zachować się
co bym zrobił teraz
co bym zrobił za 3 godziny
po 6 godzinach, schować to na następny dzień
i spojrzeć na tę kartkę
i to jest kartka wstydu
to kiedy ty się nauczyłaś tego, żeby
zostawić to na jutro
wiesz co, najciekawsze

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

w tej opowieści z to, że
ja w tym nawet piszę
w mojej Matcha Talks 2, że
ja zdałam sobie sprawę, że
że to mantra
został gniewne jutro, ja znam z
tysiące jednej bajek
z książki, które mi czytają dziadek
i ja je do typory mam nawet te książki
i to jest niesamowite, że
ze wszystkich bajek, które są w tysiące
jednej nocy, ja zapamiętałam
tą jedną, której główna myśl
była, zostałam sobie gniewne jutro
ja myślę, że to jest bardzo rezonowało
ze mną, że ja byłam zawsze impulsywna
więc ja niestety myślałam tego
bardzo długo się uczyć
i u mnie to była kwestia
terapii, terapii, która
zarówno była z
terapeutą, jakim
wszystkie moje budyjskie spotkania
kiedy zrozumiałam, że
kiedy ja poczułam racjonalnie
to każdy zrozumie, że nasze emocje są
pewnie taką bąską energii
i to jest, a za chwilę tego
nie ma, więc że
nie mogę się, ja nie jestem moją
emocją, nie jestem moją myślą
więc muszę to zostawić
i wydaje mi się, że
w trakcie powoli to przychodzi
oczy, czyli kontener się zmienił
bardzo powoli, nie stałam się od razu
taka, że mogę to zostawić
i nadal czy sam mi to kosztuje
czyli na przykład
jak bardzo jestem pogniewana
bardzo, ja piszę tego mail'a
ale go nie wysyłam
No dobrze, ale kiedy pierwszy raz

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

byłaś na terapii, to jest jeden i czy dwa
czy gniew nie burzył ci trochę konstrukcji
życia, że przez to mogły się
rozpadać relacje z znajomymi
mogłaś tracić rzeczy związane
na studiach, w pracy
no bo gniew jest emocją, która jest
nie do okiełznania, to jest jakiegoś
wpuściła trochę takiego byka
i każdy był ubrany na czerwono, no bo to
nie jest tak, że jesteś zła tylko zazwyczaj na
tę historię, która się obecnie dzieje
tylko wkurzać już wszystko dookoła
Jakby tak, jak u gniewy nie miałam
ja mam inne rodzaje gniew, mam
gniew bardzo
mam pasywno agresywny
gniew, czyli
ja zaczynam wtedy być mistrzynią
wprowadzanie kogoś poczucie winy
więc tu mnie z gniew jest taki, że
ja robiłem siebie ofiarę, ja mówię
no i przez ciebie ja się tak czuję
i że
całe takie moje życie jest takie
beznadzieje, bo ty zrobiłaś takie tak, więc
i to było, i kiedy zdałam sobie sprawę,
że zaczynam grać w tę grę,
że wchodzę w rolę ofiarę, robię z kogoś
katem i pamiętam
na terapii, ja pamiętam dokładnie moment,
kiedy zaczęło to się zmieniać, to jest
dobre pytanie, nie pomyślałam o tym w taki sposób
ale
kiedy ja poszłam na pierwszą
moją terapię
terapię
miałam terapię na studiach
terapię strategiczną, bo mi się ciebie też
przychodzi terapię, więc miałam terapię strategiczną
a później miałam terapię par
z moim narzeczonym strum, bo miałem 2 lata
już cieliśmy się

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

rozstawać, on był taki, że
on uważał, że nic się złego nie dzieje w związku
później on coś przyskrobał
i jednym z warunkiem tego, żebyśmy dalej
próbowały być, jest to, że poszliśmy na terapię
poszliśmy to na terapię par
i ja byłam przekonana
że ja jestem świętą w tym związku
naprawdę byłam przekonana, że po prostu
no tylko się modlić na mnie
że to on jest tam, wiesz,
że on jest taki okropny, że
on wszystko robi źle
i że to jest oczywiste, że ta
terapeutka w ogóle pokaże mu wreszcie
jak bardzo on jest niedobry, że
mnie tak nie docenia
w ogóle tak się nie stało
i w pewnym momencie, kiedy ona mi powiedziała
że, ale pani Julio
pani, nie uważa bądź, że to jest bardzo
męczące być dla kogoś, kto cały czas
czuje się winny
pani cały czas w tym gniewie pokazuje,
że on jest zły, że on jest niedobry
że przez niego pani się źle czuje
jest denerwowany, pani płacze
i to jest dla kogoś ciężkie
ja pamiętam ten, to było dla mnie
naprawdę takie oświecenie, pomyślałam sobie
ja jestem
katem w tym związku
i nie jestem ofiarą
to ja go kotuję, ja go castruję po prostu
tym, że cały czas
powoduje, że on się źle czuje
żeby uzyskać jakieś moje
swoje rzeczy, więc mój gniew był
taki obrzydliwie niedobry
ale bardzo inteligentny czy osoby
no bo to było tak, że
wrzucałaś ten gniew do mielonki
bo on nie wyglądał dokładnie tak samo jak

przed tym, który został wrzucony do
tej mielonki i po prostu wychodziło
co jest z niego zupełnie innego
i ktoś mógł się nim zajadać, nie wiedząc, że to trudka
tak, i to było bardzo brzydkie
kiedy zrozumiałam, że
ja ciągle grałam w grę ofiarę
kat, to
zaczęła się moja nauka, że ja nie chcę tak być
ja nie chcę być ani ofiarą, ani katem
że chcę, żeby to było uczciwe, chcę, żeby ktoś mi lubił
bo mnie lubię, żeby
ktoś chciał się zmienić
w relacji, dlatego że widzi, że
że ta zmiana będzie dobra dla naszej relacje
nie dlatego, że się czuję winny
dobrze, a zaczynałaś bierzyć w te słowa,
które sama narzucałaś, jeżeli chodzi o narrację
że to on był katę
tak
bo to jest najbardziej niebezpieczne chyba w tej całej sytuacji
tak, no bo wtedy
wiesz, mdłużej to powtarzysz, tym bardziej w to wierzysz
tak, bo ja lubię
wiesz, co najtrudniejsze w wyjściu z ofiary
jest to, że masz korzyści
jest coś, co hologia się nazywa
korzyścią z choroby
i ja miałam korzyść, bo wiesz, bo jest wygodnie
wtedy wszyscy cię żalują
i wtedy masz takie poczucie, że
wiesz, dostajesz pewne głaski
i że jesteś taki
biedny i że to ktoś
jest taki, kto jest
i że ty nic nie musisz robić, że to nie jest twoja wina
i to są
pewne korzyści, więc kiedy
rezygnujesz z bycie ofiarą
to znaczy, że rezygnujesz z tych
korzyści i bierzesz odpowiedzialność
za siebie, mówisz ok, ja jestem też
za to odpowiedzialne

i gdzie jest moja część, gdzie muszę naprawić
i wtedy musisz też coś zrobić
i to jest tym trudne
ale to jest duża zmiana w życiu, nie masz tak, że
no, bo to na pewno nie było tak, że pani
pani terapeutka ci to powiedziała, która
to zrzuciłaś, tylko to był
pewnego rodzaju droga, gdzie zrzuciłaś
elementy
ubioru, żeby poczuć się trochę naga
jak zachodzi taki proces
w tak złożonej osobie, jak ty
ja myślę, że musisz przejść bardzo
dużo
tak u mnie było, ja jestem wolnym uczniem
niestety
to jakie dramy się przeżywa
wiesz co, największym chyba dla mnie
było, ja mieszkałam przez jakiś czas
na Rapanui, Rapanui to jest Wyspa Wielkanocna
i z tamtą miałam
na życzonek
i chyba mam bardzo zakochana
bardzo
i my się rozstaliśmy bardzo
gwałtownie
w tym sensie, że niespodziewanie dla mnie
i to było dla mnie tak bolesne
że myślę, że
gdyby był taki przycisk
który możesz sobie wyłączyć, żeby
przestać oddychać, to on go wtedy wyłączyła
ponieważ było to
tak bardzo bolesne
że nie widziałam jak w ogóle przetrwać
to rozstanie, ponieważ jeżeli
kiedy wiesz, dlaczego się rozstaliście
lub jeżeli to przez jakiś czas się dzieje
to możesz to sobie wytłumaczyć
kiedy dzieje się to nagle
i nie wiesz tak naprawdę co się stało
bo to jest oczywiste, że to ja zostałam
rzucona wtedy

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to zostałam
z takim porozbitym
karytem
moje serce było rozstrzaskane
zgnicione
a ja nie widziałam co się stało
i to był taki
moment, z którego ja musiałam się
podnieść
i wtedy zaczęły się te zmiany
takie
bardzo przyspieszone
jeżeli chodzi o moje relacje, jeżeli chodzi o mnie
jako osobę, to największą taką dramą
dla mnie życiową, był mu wypadek
spadochronowy
i po tym wypadku
ja bardzo
weszłam w buddyzm i myślę, że gdyby nie buddyzm
ja nie wiem czy, jakby terapia
nie miała wtedy tak dużego na mnie wpływu
jak buddyzm
i ten buddyz zapoczątkował bardzo
dużo przemian
ponieważ ja zaczęłam być niezwykle samoświadoma
czyli wszystko co robiłam
i to były moje decyzje
że nie będę
więcej okułamowała
też siebie, jeżeli coś się dzieje
w sensie, że będę w absolutnej prawdzie
że muszę być zawsze naga
żeby to przeżyć, żeby to poczuć
później było to moje rozstanie
ja już się wdowa, że jestem już taka
może nie oświadzą
ale już tak bardzo blisko
i nagle było to rozstanie, które mnie
przeczołgało
i o ty por, myślę, że długo się
podnosiłam jakieś 3 lata
i kiedy byłam na terapii
takie on-n-off

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

po tym czasie, to ja miałam takie postanowienie
że
że ja więcej nie chcę być mistrzem
w nieudanych związkach
i że więcej nie
i wtedy jeszcze bardziej dużo
byłam w medytacjach w budyzm
i taką kolejną przemianą dla mnie
była wypasana
w godzinie, kiedy
bardzo mało jesz
bardzo mało śpisz
nie wolno ci czytać, nie wolno ci pisać
i też chyba mówić
nie wolno ci mówić, ale co gorsze
nie wolno ci patrzeć i dotykać
i to jakby ja spodziewałam się, że
ja naprawdę obstawiałam, że najgorzej dla mnie
będzie ze wstawaniem
i jakby ktoś mu powiedział, z czego się boję
żebyś był pas, nie będzie rzeczy, bo tam o czwarty rano wstawać
i że mało będzie idzenie
a nagle się okazało, że
zwyczajasz do braku idzenia
że kiedyś nie ma
po prostu go nie ma i
nie jest to w ogóle problem
że sen też nie jest problemem
bo wchodzisz w pewien rytm
ale pamiętam, że po wypasu
nie miałam takie poczucie, że
że tak
i miałam głód tego
żeby ktoś cię po prostu dotknął
bo wiesz Dawid, tak myślisz o tym
o swoim życiu
to na co dzień nie masz takiej sytuacji
kiedy za długo ktoś cię nie dotyka
że ktoś cię masz
swojego psa, masz
nawet osoby na przystanku, które gdzieś cię szturchnie
ale
ja nie miałam w swoim życiu takiego czasu, że

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

przez 10 dni
żadna ludzka
i nie ludzka osoba cię nigdy nie dotknęła
i ja nigdy nie spodziewałam się, że
to jest jakieś takie w ogóle będzie
dla mnie
poruszające
ale cały pas napniejszy są cięte
bardzo i tam edytujesz non stop
to miałam bardzo dużo takich
i powiem ci dużo wizji
takich swoich wspomnień
i ja pomyślałam jakie
bardzo dużo kłómało moim życiu
ale nie komuś
czy komuś pewnie też, ale
sobie
w pewnych
rzeczy, żeby komuś nie sprawiać przykrości
na przykład, bo chciałam być bardzo miła
i chciałam być ślubiana
ale też może sobie, żeby było ci
myślę, że części jednak
dla kogoś
powodów kłómania są różne
u mnie główny powód był taki, że miałam
obsesję na punkcie tego, żeby komuś nie sprawiać przykrości
na przykład
zdałam sobie sprawę, że bardzo często
śmiałam się z nieśmiesznych żartów
moich partnerów
żeby im, bo wiedziałam, że
umieszczysz
najbardziej wrażliwą częścią
jego ciało jest jego ego
i to
więc w związku z tym
jego poczucie humoru dla nich też
jest bardzo ma duże znaczenie
i ja wiedziałam o tym
więc wzmacniałam
to ich ego
śmieci z rzeczy, które w ogóle

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

mnie nie śmieszyły
mnóstwo takich rzeczy poszły wtedy
tylko kiedy takie rzeczy robiłam
i w wypase nie miałam taką
mocną, podjęłam decyzję, że nie będę
nigdy więcej tak robić
nawet uważałam to, że to nie jest
nawet kłamstwo, w mojej głowie to było takie
udawanie
że absolutnie odmawiam
robienia tego, bo im bardziej to robiłam
tym bardziej siebie kastrowałam
i wtedy w wypase nie poczułam taką
może to za wymię absurdalnie
ale taką żołowanie siebie właśnie
za to, że tak bardzo siebie podcinałam
obcinałam
tak naprawdę
strzygłaś do kogoś rozmiarów
tak, ja robiłam
wręcz taką no
aborcie siebie
wymię kogoś
żeby ktoś przy mnie się czuł wspaniały
i bo dzięki to był mój sposób
na utrzymanie relacji też
jeżeli ktoś przy mnie się czuje wow
no to on będzie chciał ze mną być
więc ja wchodziłam w to
więc i w wypase nie było takie, że powiedziałam
że tego nie zrobię
i nigdy więcej tak nie zrobiłam
czyli nigdy więcej na przykład nie zaśmiałam się żartu
który mnie nie śmieszy
nawet kiedy to nie, bo mój klienty wypadałoby
generalnie jestem osobą, który trudno
rozśmieszyć i bardzo ludzie to często
no nie uważam, że to śmieszne
bo mi to nie śmieszy
musiałam zacząć też
tak mówić
że może to śmieszne akurat
ja nie mam poczucie humoru

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

nie zle tego mnie to nie śmiesz
to jest bardziej podobne do swojej mamy
niż myślisz tylko, że ty jesteś
dużo dalej emocjonalnie, terapeutycznie
i
energicznie już zupełnie innym miejscu
niż ona, że ty jesteś bardzo podobna do niej
ale jesteś rozwinięta w przestrzeniach
których ona nawet nie dotknęła
ja w ogóle nie myślę o tym w takich kategoriach
nie porównowałam się do mojej mamy
miałam pytania od mojej terapeutki
kiedyś z czym jesteśmy podobne
bo mam
na pewno dużą część swojej mamy
jest dobrą osobą
to, że czasem
na pewno jest bardzo dużo łączy
tylko, że
na pewno masz dużo wokół siebie
kobiet, które są wspaniałe
to nie znaczy, że każda będzie twoją partnerką
tylko dlatego, że ktoś jest wspaniały
nie oznacza, że możemy z nim być
lub możemy z nim budować relacje
więc nie uważam, że moja mama jest kimś złym
i uważam, że my nie możemy zbudować
relacji z powodu
tego, że
nie udaje nam się dogadać
nawiązałem do tego już w odniesieniu
o tym gniewie chociażby
bo to taki najprostszy przykład, który gdzieś tam był
do przywołania od razu
i zobacz, ty w tej sytuacji
właśnie pomyślałabyś sobie
zachowałem swoją regułę
do jutra i zby się nie wydarzył
i to tutaj po prostu
gdzieś ta zbieżność
tego, że gdyby
stosować twoje rady
i twoje patrzenie na świat, który nie jest inwazyjne

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

bo to nie jest inwazyjna rada, to jest rada dla każdego niezależnie, jaką ma religię w cobie, że itd. i tutaj po prostu widzę dużo podobieństwa ty zawsze potrafiłeś dbać o relacje już poza tymi damsku męskimi, a po prostu jeżeli chodzi o przyjaciół ja myślę, że nie jestem taka najlepsza w dbaniu relacji, dlatego że nie umiem się rozpraszyć więc ja nie umiem dbać o wiele relacji, więc ja myślę, że ja myślę, że nie zawsze jestem dobrym przyjacielem, ja mam osoby, które bardzo kocham i wiele dla nich zrobi, kiedy oni czegoś potrzebują ale myślę, że na co dzień mogę ich zaniedbywać ponieważ nie umiem robić kilka rzeczy naraz, ja nie jestem multitaskim niestety więc ponieważ dla mnie teraz moja relacja z moim partnerem jest taka ważna i z moim dzieckiem to ja myślę, że czasami mi nie starczy przestrzenie na inne relacje i myślę, że to jest coś, co powinnam, chcę poprawić a uważasz, że właśnie to jest bardzo ciekawe bo też kiedyś oglądałem sobie o tym chyba jakiś film dokumentalny albo jakiś wypad, nie pamiętam, że dokładnie co to było ale o tym, że jeżeli dwójka ludzi ma problemy, to są problemy między tą dwójką ludzi żeby te problemy nigdy nie wychodziły poza przestrzeń tych dwóch ludzi, co ty o tym uważasz wiesz co, ja generalnie uważam, że ja bym chciała, żeby ludzie zachowali więcej prywatności, jeżeli chodzi o swoje relacje z nimi ludźmi że powinienem mówić to w perspektywie ja dlatego wywiad

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Kasi Warko, którą rozmawialiśmy się bardzo podobał, bo ja uważam, że ona mówiła to z perspektywy ja to był wywiad taki, który nie mówił o problemach w relacji ale mówił o niej ja to bardzo szanuję, bo uważam, że nie jest, ja nie nie podoba mi się to, że my teraz posługujemy się zasięgami po to, żeby kogoś katować i myścić się na kimś bo wylekając różne rzeczy z naszych relacji, to uważam, że powinna być prywatne. Ale chodzimy już nawet w takim odniesieniu, że załóż może jesteśmy w związku, nie ma tu włączonych mikrofonów, mamy problem i nie potrafimy go rozwiązać między sobą czy ja z ten problem powinienem wynosić do swoich kumpli, a ty do swoich koleżanek, czy powinniśmy jednak mi wszystko załatwić to tutaj kiedy siedzimy przy stole? Wiesz co, ja uważam, że w zależności od problemu że dobrze było, żebyś, jeżeli masz potrzebę o tym porozmawiać, jest to osoba zaufana, z którą możesz porozmawiać, to bym cię zawsze zachęcała, żebyś się tym porozmawiał. Bo jest taki właśnie tajnik mi by tego, że, że, bo to tak, związek to jest bardzo duża inwestycja w życiu. Bardzo. To jest dużo większa inwestycja, tak? To jest najważniejsza rzecz, którą, najważniejsza decyzja, którą podejmie w życiu to jest wybór partnera na stałe. I tak samo przyjaciela, ja uważam, że jeżeli masz przyjaciół, którzy mają fajny związek, rozumieją duży fragment świata i są jakimś oparciem dla ciebie mentalnym i widzisz w nich

rzeczy, które są godne
do naśladowania, a nie są tylko
ludźmi, którym możesz
wyjść, napić się alkoholu
i wrócić do domu i na drugi dzień mieć kaca
to jest dobre lustro.
Nasi przyjaciele są naszym świetnym lustrem.
Dobre. I to takim lustrem, że naprawdę
widzimy, czy nam się chce ćwiczyć,
bo przyjaciele są pewnego rodzaju próbą,
czy kompletnie nie mamy na to ochoty
i wychodzi nam tylko o to, żebyśmy poszli
z kimś, pogadali na tam jakieś
lekkie tematy i wrócili
do domu, bo
to jest na zasadzie trochę wyzygaliśmy się
z tego, co się dzieje u nas,
ale tam już nie ma informacji zwrotnej.
Po prostu chodzi to
w jedną stronę i zastanawiałam
czy twoim zdaniem
przyjaźnie, tak samo jak i związki,
mają termin ważności.
Czy wierzysz w przyjaźnie do końca życia, czy wierzysz
w miłości do końca życia, czy jednak
tak naprawdę, zupełnie poważnie,
jeżeli twoja babcia bieże rozwód, mając 60 lat,
co znaczy, że każda
miłość i przyjaźnię może się skończyć?
Ja myślę, że każda miłość i przyjaźnię
może się skończyć, ale też myślę,
że pewne rzeczy są
decyzją. I
na przykład z fergusonem
podjęliśmy decyzję, że będziemy razem
do końca życia. To jest decyzja.
To nie jest tylko miłość, to nie jest tylko
hormony, to jest też decyzja.
Podjęliśmy decyzję, że niezależnie od tego,
jakie będziemy mieli problemy, zrobimy wszystko,
żeby te problemy rozwiązać.
I
że żadne z nas nie będzie uciekało,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

żadne z nas nie będzie
szukało łatwego rozwiązania, bo wiesz,
czasami jest łatwiej znaleźć nowszy model
i z kimś, kim
jest ekscytujący i nie ma problemów,
ale dużo trudniej
jest zostać i te problemy rozwiązywać.
Więc ponieważ mieliśmy
bardzo trudny początek, to
nasza decyzja była taka, że
nie pozwolimy, żeby
cokolwiek się wydarzyło
w tym związku. Co by się nie stała,
będziemy pracować. Nie znaczy
to oczywiście, że nagle
może coś stać i
fergus mi nie zostawi.
Nie ma nigdy na to gwarancję
lub z mojej strony mówi to samo.
Ale myślę, że kiedy podchodzisz
do tego w taki sposób, że to
nie jest tylko miłość i emocje,
ale to jest też decyzja i praca,
to jest to większa szansa, że
coś się uda. I jednak w przyjaźni
jest trudniej
podjąć taką decyzję, bo
mniejcie mimo wszystko wiąże.
Tylko pytanie jest takie,
czy czasami
nie wymagamy za dużo
od przyjaciół. Masz rację. Czy przyjaciel
nie jest po prostu kimś takim
uzupełniającym naszym życie,
a nie definiującym, że
to, co powiedziałem, można mieć świetnych przyjaciół,
ale czasami możesz tylko
mieć z kimś po raz miesiącu. To nic strasznego.
Ja też mi uważam, że to jest
jakby moje najlepsze przyjaciółka jest Francji.
My mamy głównie kontakt w odsapowy.
Czasami widzimy się raz, raz na dwa roku i to jest ok.
Czasami rozmawiamy z sobą.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

I nadal uważam, że jesteśmy przyjaciółkami,
że łączy nas coś.

I uważam, że powinniśmy łączyć się wartościami.

Że to, co likwiduje moją

miłość w przyjaźni,

to co w ogóle niszczy miłość dla mnie,

to jest naruszenie pewnych podstawowych

wartości. Dla mnie na przykład kwestia

lojalności jest numer jeden.

Jeżeli ktoś był

nie lojalny

i

w jakiejś sytuacji,

kiedy należała się

opowiedzieć po czymś stronie.

On się nie opowiedział po mojej stronie.

Dla mnie zazwyczaj to oznacza koniec.

A uważasz, że można mieć

przyjaciół, na przykład

o innych poglądach? No jasne.

Tak, można. Bo ja sobie chciałbym

zastosować twojego przyjaciela,

który głosuje na konfederację.

No to byłoby trudne rzeczywiście.

Ale na przykład mam

przyjaciółka, która jest przeciwko

szczepieniu.

Albo mało tego

ona jest bardzo, te wszystkie

magie i astrologie

i tak dalej, coś, co jest w ogóle nie moje.

Natomiast

no rzeczywiście,

no tak, no byłabym, nie wyobrażam sobie

kogoś, kto miałby

aż tak radykalny pogląd.

Zmając taśkę też bym nie została

przyjemna. Dlaczego?

Dlaczego? Dlatego, że

dla mnie ona jest przykładem

biednego umysłu. To jest osoba, która

żyje na tym, że komuś

się nie

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ktoś się poślizgnie, komuś
się nie powodzi, lub komuś się powodzi za dużo
i ona na tym zbuduje jakąś
afery. Więc to jest jakby jej sposób
działania, jej sposób myślenia,
jej sposób analizowania ludzi.
To jak ona widzi ludzi, jest tak bardzo
nie mój, że byłabym
jakby nie wyobrażam sobie, żebyśmy znaleźli
wspólną,
płaszczynę. To co nas ma łączyć
to pewna, nie wiem,
jeżeli ktoś nie lubi ludzi,
a dla mnie ona właśnie nie lubi ludzi, że tak
o niektórych mówi, to ja nie umiałabym
z nim się przejaźnić. Dla mnie to jest ważne.
Ja ciekawi, na przykład,
takie odniesienie do tego, że
miejsca,
w których krytykuje się ludzi,
nigdy innych ludzi nie chwala.
Że przecież tam też byłaby przestrzeń do tego,
żeby powiedzieć, ten zrobił świetnie.
I nawet jeżeli to ma dużo mniejsze zasięgi,
to nadal bardzo fajnie jest o tym
powiedzieć. Nie śledzę profiliuma i staćko,
więc nie mam pojęcia, czy ona takie rzeczy robi, ale
wątpię, żeby
pisała o tym, że ktoś zachował się w taki
sposób, że bardzo warto na to zwrócić
uwagę ze względu na to, że
mam duże zasięgi i chciałabym po prostu
pokazać, że ten człowiek jest świetnym
człowiekiem. I to
mnie na pewno
zastanawia, dlaczego tak się nie dzieje.
To jest właśnie różnica, czy działasz z poziomą
bogatego, czy biednego umysłu.
Biedna umysł zawsze działa
z poziomu leńku, zazdrości,
zawiści, zobaczenie.
Ono wuszykuje, ma magnusne uszukiwanie
czegoś, co jest złe,

coś nie tak. I nawet tak coś jest tak,
to ona znajdzie w nim jakąś dziurę
w całym i zobaczę, że to jest coś złego.
Natomiast bogatą umysł raczej widzi
coś z poziomu
takiego swojej obfitości, że na pewno ktoś ma
dobre intencje. Może
nie pomyliłem, może gdzieś się poślizną, ale
na pewno
zobaczę w tym coś dobrego.
I dlatego są osoby, które wy wszystkim
dokopują się tylko coś złego. To jest
kompletnie nie moja bajka. I z takim
osobem powiem bardzo trudno.
Tutaj chwila przerwy. Jeżeli słuchasz teraz
tego podcastu, pamiętaj by wcisnąć
przycisk Obserwuj, bądź Subskrybuj.
Zależności od tego, na jakiej platformie
słuchasz tego podcastu, będę bardzo, bardzo
wdzięczny, miłego odsłuchu.
No to tym bardziej
ja też Twój związek, bo
powiedziałaś, że wasz związek jest oparty
na rozmowie. O czym najtrudniej
Wam się rozmawia?
O terminach.
Fergus jest
osobą, która jest
typowym
artystą. Ja z kolei
mam ADHD, mam
bardzo duży problem z organizacją
czasu, więc jak już go zorganizuje
to źle reaguje, kiedy
ten harmonogram
nie jest dotrzymywany.
Plus jest ten typem żołnierze.
Dla mnie, kiedy się robię
z Możderem i powiem, jak zapytam go, co jest
twoją inspiracją, powiedział
harmonogram jest moją inspiracją. I dla
mnie trochę jest tak, że ja czuję ciśnienie,
kiedy mam harmonogram i coś muszę,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to ja uważam, że nie wiem,
że skrzynka redbula,
ale muszę to dokończyć i muszę to
chodzić, bo nie wiem, co.
Ty łączysz sobie kilka osobowości.
Więc ja mi też
pamiętam, kiedyś po raz pierwszy
pisałam mój raport badawczy
i raporty badawczy bardzo trudne
są to napisania, są bardzo duże.
Ja się nie wyrabiałam.
I wtedy zrobiłam coś, co może nie powinnam tego mówić.
Może to wytniesz, bo to jest naprawdę
teraz myślę, że nie wiem, że jestem
nienormalnie, że tak robiłam.
Ja już bardzo chciałam spać, bo spałam
dosłownie dwie, trzy godziny dziennie
zrobiłam. Więc ja pamiętam, że
z źle toleruję ból.
Mam bardzo niskie próg.
No to pamiętam, że sobie rozciąlałam kciukę
i posypowałam go solą, żeby tylko z tego bólu
się obudzić i dalej pisać.
Powiedziałam, że muszę to dokończyć.
Afergus jest taki, z kolei, że dla niego
najważniejsza jest perfekcja.
I on uważa,
jak robiliśmy pierwszą książkę, on powiedział,
ja bardzo się znalazłem i nikt jej nie kupi.
I mówiłam, Boże,
jaki to będzie w ogóle o obciach.
I nie my z tymi książkami w ogóle.
On mówi, wiesz co?
Tak może się wydarzyć,
bo nie ma żadnych warancji.
To zrobimy przynajmniej książkę,
która będzie tak piękna.
I będziemy z niej tak dumni,
że nie będziemy mieli obciachu, żeby dawać
ją w prezencie do końca życia.
I dla niego
kiedyś robiliśmy ibokę.
Ibok z założenia

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ma być prostą wersją.
I on znowu zaczął robić
tysiące tych ilustracji.
Mówię, Fergus, nie wyrabiamy się,
nie wyrabiamy się.
Dobrze z tym.
On mówi, dla niego
tworzenie czegoś, co nie jest doskonalsze
niż rzecz poprzednia,
powoduje, że jego życia po prostu nie ma sensu.
Że mówi, że je żyje tylko po to,
żeby tworzyć piękne rzeczy.
Więc jeżeli on stworzył pięć okłada,
który ja już wybrałam, uważam, że jest doskonało.
I on dzień przed oddaniem
książki do druku
mówi, nie, ta jest jeszcze lepsza.
Teraz czuję, że to jest ta okładka.
I on mówi, jak tak można?
My już zaraz to musimy wysłać.
Ale on uważa, że jeżeli
trzeba zatrzymać drukarnię,
jeżeli trzeba opóźnić ten, jeżeli trzeba zmienić
bilety samolotów
wieczory autorskie zaplanowano,
to trzeba to zrobić. Wszystko do tego, żeby
to, co wyjdzie, było
jak najbardziej zbliżone do perfekcji.
Bo brażał sobie wtedy, co
został do jutra.
Rozumiesz, ja myślę sobie,
wiesz, ja już zaczynam,
ale nie możemy, ale mówię to terminal,
mówię, ale mówię Jule, to jest do końca życia.
To jest, przecież to jest nasze dzieło,
ono musi być doskonałe.
Ja nauczyłam, i to jest dla mnie trudne.
To jest coś, co ja muszę...
musiałam po pierwsze książki,
pierwsze książki dla mojego drama
po prostu dla mnie, bo opisanie
w takiej atmosferze.
Ale później, kiedy uznałam, że to nie jest nasze wspólne

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ponieważ ja piszę, on ją tworzy,
to są zawsze książkę, albumy.
To musiałam zrozumieć,
że to, że ja czegoś chcę
to nie jest ważniejsze
od tego, czego on chce.
Więc moje terminy są ważne,
ale jego
do ostatniej chwili dopracowanie
jest tak samo ważne. I jeżeli chcę to robić wspólnie,
to muszę go też uszanować w tym.
Więc teraz,
jaką mówimy, jak widzę, że my się nie wyrabiamy.
Znaczący, ewidentnie to jest, że się nie wyrabiamy.
Więc on mówi, że się wyrabiamy, ja wiem, że się nie wyrabiamy.
I zakoła on mówi,
czy możemy to wydłużyć o tydzień.
Znaczący, ja już tak mi podałam
już w terminie takich, że
skłamałam, że mamy tydzień wcześniej,
bo wiedziałam, że mam poprosić o ten kolejny tydzień.
To mówi, tak.
To pewnie będzie oznaczała,
że nie dostarczą przed moimi
wieczorami autorskimi, ale to jest ok.
No bo poradzimy sobie bez
przydarzy tych książek.
I on mówi, czy to dla ciebie jest ok.
I ja mówię, to nie jest
najbardziej korzystne
rozwiązanie,
ale
książka jest najważniejsza, więc
możesz pracować tak, żeby
ona była doskonała.
Ponieważ skoro tworzymy to razem, muszę uszanować
jego zdanie. Więc to jest dla mnie najtrudniejsze,
ponieważ muszę jakąś szczęściebie
zamknąć i powiedzieć,
tutaj nie chodzi tylko o ciebie.
Ale to też metodyka trochę,
bo jeżeli mówisz o tym tygodniu, to pokazuje,
że już trochę po prostu wiesz, jak grać

z nim...

No tak, ale on przesunie kolejny tydzień. W sensie to jest tak, że po tym tygodniu on przesunął kolejny tydzień i tak dalej. Tak, więc mam swoją metodę na to, ale on nigdy...

Ja zawsze sobie mówię, bo że następną książkę napisze tak, że nie będzie tego stresu.

I zawsze to jest, ponieważ on zawsze przesunął, bo on zawsze chce jeszcze bardziej.

Z drugiej strony, jak kiedyś powiedział coś, co mi też da o dużo do myślenia, mówię, ale ty piszesz za dużo.

To nie jest racji,

bo na przykład ostatnio moja książka Rich Mind Pour Mind, ona miała być książką, którą chciałam dodawać po to, żeby ludzie się Dani Śluterę zapisywały.

Czyli miała być pięć dziesięć stron.

No i w końcu już od trzytomy.

Rozdzieliliśmy na trzytomy, bo ten pierwszy okazało się, że tak jest duże.

To nie miała tak być, ale

ponieważ piszę ją

i widzę, że jeszcze tego brakuje,

ważne, żeby to wytłumaczyć.

I to tak wyszło.

Ja robię tak dużo, bo ty piszesz dużo.

I zrozumiałam, że ma rację,

że mówię równie dobrze, ty możesz pisać krótsze książki.

A ja wtedy będę robił mniej ilustracji,

ale to ty piszesz długie.

Więc to jest pogadzenie się z tym,

że każdy z nas ma swoje sarejewo

i ma swoje słabe strony.

No bo ty byłeś

niecierpliwa na pewno, nie wiem,

czy to dalej jest aktualne i ty chciałeś

od razu rozwiązywać wszystkie problemy,

a jednak on potrzebował trochę czasu

i nauczył się też go skracać.

A temu dajesz czas.

Długo taki człowiek, jak ty, uczy się cierpliwości?

Długa.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

W naszym związku to jest
ja zauważyłam o sobie,
no bo tak naprawdę sprawdzysz, czy to już umiesz
po reakcjach.

Ja to zauważyłam
dopiero...

co teraz mam?

Czyli dopiero w jesienią
zeszłego roku, czyli dopiero niedawno.

Kiedy umiesiał dało,
kiedy o coś się pokłóciliśmy
bez sensu.

Ponieważ Fergus jest bardzo cierpliwą osobą,
ale

kiedy ma takie gorsze dni,
to robi się taki

niecierpliwy,

takie nieprzyjemne,

że wkurza się o jakieś małe rzeczy

i robi się z niego taki gargamel.

Ja bardzo źle znoszę gargamel to wartość.

Bardzo źle znoszę marudzenie.

Bardzo mnie denerwuje marudzenie.

Ja uważam, że robisz, nie robisz,

rozwiązujesz, nie rozwiązujesz,

to robi się marudno jęczące.

I z tego wynika jakaś kłótnia o nic.

I w pewnym momencie

Fergus mówi,

ja nie mogę już dalej rozmawiać.

Ja muszę mieć przerwę.

Dla mnie jest to

bardzo nieprzyjemne,

bo ja bardzo źle znoszę bycie

w kłótnie, w nie rozwiązanej sytuacji.

Powiedziałam, ok.

Ile myślisz czasu potrzebujesz?

On mówi,

myślę, że 15 minut.

Po 10 mówię, myślę,

że potrzebuję jeszcze trochę więcej czasu.

Myślę, ok.

I to był pierwszy raz,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

kiedy zauważyłam, że dałam radę.
Ale to zajęło mi
bardzo wiele lat.
A co o tobie mówi twój związek?
Każdy związek
i to jak budujemy relacje,
nawet jak powiedzieliśmy wcześniej w rozmowie,
przyjaciele mówią o nas dużo,
to co o tobie mówi twój związek?
Że dla mnie miłość i prawda
jest w tej religii.
A czym jest miłość?
Dla mnie miłość
oprócz takich
bardzo takich rzeczy,
że widzisz kimś,
pomimo tego,
że widzisz go w całości,
widzisz jego wady i zalety,
to widzisz z nim kogoś absolutnie wyjątkowego.
Dla mnie miało się to,
że ja bym chciała
nie tylko być sfergusem do końca życia,
ale ja bardzo wierzę w reinkarnację,
żeby być w tym życiu we wszystkich następnych.
Ja bym chciała odrodzić tak, żebyśmy się spotkali
wcześniej niż w tym życiu.
I dla mnie to jest też
decyzja to, że pomimo tego,
że mamy gorsze okresy,
w sensie takim, że obydwójce źle się czujemy,
więc nie ma tam przestrzeni
na jakieś romantyczne okazywanie sobie,
czułości itd.,
to my zawsze jesteśmy
ważnie względem siebie
i w takim szacunku, że możemy
zawsze być dla siebie wsparciem.
Ja wczoraj wysłałam,
jak coś złego się przytrafiłam w Meksyku,
znowu zamknęli mi konto nagle, nie z tego niezowego
i nie mogę zrobić przelewów dla naszych
podwukonawców.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Ja zaczęłam panikować, że o Boże, zamknęli konto,
co tutaj zrobię, co się stanie
i tak dalej, i mówię, może ktoś z nas powinien
wracać
wcześniej z tego Meksyku, a on mówi,
nic się nie stanie, na pewno nic się złego nie stanie.
A jak się stanie coś złego,
on mówi, to zawsze mamy siebie.
Pamięta, że jesteśmy piratami
w ten sposób.
I to jest coś, co spowodował Kaj, pomyślałam sobie,
ma rację.
Pod koniec dnia mamy siebie
i tyle mi wystarczy.
To jest dla mnie miłość.
A miłość to też to, że ciągle
kogoś poznajesz, czy to,
że już masz pewność w pewnym momencie,
że kogoś znasz na wylot?
Jeżeli masz taką pewność, to znaczy, że się
skończyła twoja ważna względem te osoby.
Albo ta osoba kompletnie się nie rozwija.
A ty potrzebujesz tego, żeby ktoś się ciągle
osiągnęła.
To jest absolutnie...
Ja wypisałam cechy, które są dla mnie
ważne w partnerze i to było jedno z tych
chyba moich 13 takich
potrzeb.
No dobra, to dalej.
Numer jeden, na przykład, było to,
że potrzebowałam, żeby ta osoba
osiągnęła więcej niż ja.
Ja pamiętam to, dlatego, że...
Pamiętam, że to było numer jeden,
dlatego, że większość moich partnerów
absolutnie mnie
trwało, torturowało
za to, kim ja byłam i co osiągałam.
On jest
zawsze, jak się okazałam, ten mój
narzeczony zrapanuj, który mnie
rzucił.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Kiedy nigdy nie mogłam zrozumieć, co się stało i się do mnie odezwało jakieś dwa lata temu. I to było też wspaniałe dla mnie test tego, że już nic nie czuję. Także dostaję wiadomość na Instagramie i nie mam żadnych emocji z tym. Raczy takie... Hmm, dziwne. A nie... O, w tym nic. I kiedy o mnie wtedy zaczął nagle, kiedy go pytałam o to, kiedy to było ważne, dlaczego tak się dzieje, to mi mówił i nagle, kiedy już to przestałam mieć znaczenie, bo mi powiedział, że dla niego on zawsze się czuł gorszy, dlatego, że ja robiłam moją karierę w mojej firmie, moja firma, która wtedy przeżywa absolutny szczyt i ja wszędzie robiłam moje badanie, międzynarodowe zaczynałam występować. Mówi, że on zawsze czuł gorszy, że on jest tylko nurkiem i że nie ma ambicji być nikim więcej, niż tylko nurkiem, a że ja zawsze było właśnie co dalej zrobimy, jak dalej podbijemy świat i że moja ambicja dla niego był czymś, co go przegniatało. Było bardzo nieprzyjemne. Coś, co powodowało, że on zawsze się czuł, że on jest w plecy ze swoim życiem, a że on chciał zostać tylko nurkiem. Co jeszcze było na tej liście? Pewność siebie była na tej liście, że na pewno, że on zawsze chce się rozwijać, że on chce mieć rodzinę. Dla mnie, na przykład, to było tak ważne, że on chce mieć rodzinę i dziecko, że jeżeli ktoś mówił, że nabijał się z małżeństwa, z relacji, lub mówił dzieci, nie, ja potrafiłam zakończyć rozmowy prawie na tych miast odwrócić w dzień, dzień, dzień.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Dla mnie to było tak, że taka osoba już nie...
Ja była bardzo... To był
najważniejszy rzecz, dla który uważam
spotkałam Fergusa.
Kiedy miałam ją listę i on traktował
bardzo poważnie i przez to
nie byłam chyba trzy lata w związku, większość
było u mnie, rantki kończyły się
maksymalnie, pewnie, drugiej.
Ponieważ nie, że robiłam
komuś ten wywiad, ale ja wiedziałam
coś dla mnie ważne i prowadziłam rozmowy tak,
żeby się dowiedzieć, czy te rzeczy
miejsce czy nie i jeżeli nie mają to
najważniejsze, co
dla siebie robiłam, nie miałam nadziei,
czyli nie mieć ślam, a może go zmienię.
Może, jak się we mnie zakocha,
to zmienię zdanie i będzie chciałam mieć
dziecko. Mówi, nie, nie.
Najważniejsza rada, którą kiedykolwiek
dostałam od mojej terapeutki i nadal
uważam, że to jest najważniejsza rada w relacjach,
że jak wchodzisz w relacje,
zdejmujesz różowe okulary.
Widzisz tak, jak jest
z każdą minimalną wadą
i po jakimś czasie zdajesz sobie
pytanie, czy to jest dla mnie ok.
I wierzę te wady,
założeniem, że te wady, te cechy,
ta sytuacja, one się nigdy nie zmienia,
a może nawet być gorsze, bo ktoś
jest np. gargamelowaty,
to prawda jest tak, że pewnie Fergus
będzie jeszcze bardziej gargamelowaty,
chyba, że zacznie nad tym pracować
w sytuacjach, kiedy ma zły dzień.
Ale to jest są różowe okulary już.
Nie, że tak,
a to są baję różowe okulary, więc kiedy
już widzisz go takim, jakim on jest
i mówisz sobie, czy ja jestem

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

w stanie go zaakceptować,
czy jestem go w stanie przyjąć takim, jakim jest.
Jeżeli odpowiesz tak, to zakładasz
okulary i nie masz prawo więcej na te
cechy narzekać. Ja absolutnie
trzymałam się tej zasady
przez, nie wiem, 2-3 lata.
I dlatego, jak
byłam na takich randkach, przed randkach
i jak widziałam,
że ktoś nie spełniał,
np. właśnie nie miał obietnicy,
nie był pewny siebie w takim,
Fergus akurat właśnie w pewności siebie,
ale w sensie on nie spełniał tego warunku.
On był bardzo pewny siebie zawodowo,
ale bardzo nieśmiało osobiście,
natomiast tu nie było, widać,
taka cecha bardzo ważna.
Dla mnie było na tej liście bardzo
było istotne kwestie
tego, żeby on
kochał pracować.
Dla mnie praca jest bardzo ważna.
To jest bardzo istotny element.
To jest dla mnie bardzo istotny element,
taka, że nie czuję, że
nie rozdzielamy z Fergusem, kiedy
sobota niedziela wakacje.
Nie cierpię, kiedy ktoś mówi
i ty pracujesz na wakacjach.
Dla mnie to byłoby kara,
gdyby ktoś mi kazał
żeby nie pisać, nie czytać,
nie oglądać moich rzeczy z psychologii.
Ta wipasa najdla mnie
było najtrudniejsze to, że nie mogłam pisać i czytać.
To było bardzo,
to dla mnie było bardzo trudne.
W związku z tym ja chciałam kogoś,
kto też to kocha.
I Fergus, ja pamiętam, że dla mnie
taki moment absolutnego zakochania

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

był w nim, kiedy on mi pokazywał
sobie prezentację PowerPoint.
On pokazuje, i w nim było tyle
takiej fascynacji
mówi i tutaj zrobiliśmy tam,
a tu były takie typu, nie wiem,
reklamę go proszku do prania,
który on zrobił wtedy, bo wtedy był dyrektorem
kreatywnym Facebooku i pokazywał, jak można
robić innowacyjne reklamy proszku
w tym formacie facebookowym.
Ja myślę sobie, koleś jest zafascynowany
reklamą proszku do prania.
I tym, że on zrobił,
to rzeczywiście było piękne reklamy
proszku do prania, że on może
z rzeczy tak nie
nie seksji
odręcejnego, że dla mnie
ja od razu zobaczyłam w nim
geniusze. I to,
że ja nadal w nim widzę, codziennie w nim widzę
geniusze, to, że on nadaje
na przykład wszystkie moje macza, toks nazwy.
I one są genialne, one są takie, że
czytam temu sobie, jak cię w ogóle to
przyszło do głowy? I to, że czujesz
takie excitement razem z tą osobą, że
jesteśmy razem 8 lat,
on nadal mnie fascynuje.
Uwielbiam, kiedy on pokazuje sobie grafikę,
nadal czuję czasami
takie Goosebumps, takie dreszcze.
Wiesz, jak mu pokazał nową kładkę
maczotoksie, naprawdę miałam
dreszcze na całym ciele.
I uwielbiam to. I to powoduje, że my nawzajem
się tak nakręcamy.
I to dla mnie było ważne w relacji.
Pytałem się ciebie o to, co mówi
o tobie, twój związek.
A co mówił ten czas, kiedy właśnie byłaś
w tym okresie, że

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

randów nie przeklaczaleś dwóch randek, i tak dalej,
i tak dalej, jak szukałaś sobie kogoś, zastanawiam
mnie, jak ty patrzysz
na ten czas, czego on cię nauczył.
Bardzo lubiłam ten czas.
Wbrew pozorom
to jest tak, że to był dla mnie
dobry czas, dlatego że to był czas, kiedy
ja się pogodziłam, żeby być może nic z nikim nie będę.
Mhm. Ale to był czas,
kiedy doszłam do tego, kiedy
jesteś długo sam, zwłaszcza kiedy jesteś kobietą,
to by bardzo często przypominałem o tym, że młodszy
już nie będziesz, i że dzieci, i że
jej jeczka tam już pewnie
wszystkie się roztrzaskały, i że już
musisz. I że
nie wiem, jak to jest
u mężczyzn, ale
zdecydowanie bardziej wydaje mi się, że jednak
u kobiet, ja bardzo rzadko gram kartą
kobietą, ale tu akurat wydaje
mi się, że to jest prawdziwe, że
jesteś taka wybrakowany, jeżeli nie jesteś
w relacji, zwłaszcza, że jesteś psychologiem,
to ci mówię, no co jesteś siebie za psycholog,
to nawet nie masz związku, że
nie masz dzieci, nie masz nikogo, w ogóle
coś z tobą jest nie tak.

I
najczęstsza rada, którą wtedy suszałam, to jest
czekiwania. I nawet mówili tak,
no, bo wiele kobiet
tak strategicznie podchodzi do Poznania
Partnera, czyli tutaj musisz tam powiedzieć,
tam musisz go tak uwieźć, tutaj musisz go tam
okłamać i tak dalej. I ja mam
mnóstwo takich rad, czyli że mam
nie mówić, co ja robię, nie mówić,
jak ja robię, że to mężczyźni są
przerażenie silnymi kobietami,
więc mam tak udawać taką
gocice bardziej, a nie takiego te grysa,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ale
kiedy ja sobie zdałam sprawę
też po tej wypasaniu, ale
ja nie jestem
kotkiem, ja jestem te grysem.
Ja nie chcę być
skotkiem, ja chcę też te grysa.
Ja chcę być kogoś, kto jest
królem lwem, a nie
czułałon. Ja nie chcę być czułałon.
Więc ja nie chcę być z kimś, kto
nie akceptuje moje siły, mojej mocy.
Nie mówię, że jestem najsilniejszą kobietą na świecie,
ale jestem dosyć niezależną
w swoim myśle, nie jestem bardzo
straight forward, ja nie jestem, ja nie jestem...
po prostu kogoś. Tak.
Więc dlatego ja nie chciałam
obniżyć tych oczekiwań. Uważałam, że
jeżeli...
że jestem pogodzona z tym,
że być może, już nikogo nie
spotkam, bo wszyscy mówili, w tym wieku
już nie możesz mieć
takich oczekiwań. W tym wieku
już nie ma facetów, którzy...
I tak mi mówili od kiedy miałam 30 lat, tak naprawdę.
W każdym wieku wydaje się,
że jeżeli do 30
nie masz tego partnera, to później już ci zawsze mówią
w tym wieku. No, ale co jest
najciekawsze, bo wydaje mi się, że od 30
roku życia najbardziej wiesz, czego chcesz
i też zdajesz sobie sprawę ze swoich
umiejętności, z tego kim jesteś,
czego oczekujesz od życia, a wcześniej
wszystko, co gdzieś tam się by
wywizualizowałaś
było trochę taką fatomurganą,
snem trochę o tym, jak to może wyglądać,
bo kiedy jesteś po 30,
to zaczynasz rozumieć. Tak, bo to bardziej, że
nasze mózgi tak dajszewają, że jeżeli

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

mózg kobiet, on też wytruszeczkę
23-24
w miarę ukształtowaną, myśliczną często
to zbliży się do 30, więc
myśliczni w ogóle nie powinienem ważnych decyzji
podejmować przed 30
na rzecz o relacje.
Znaczący, nie każdy oczywiście, każdy
dyżurował tam
po swojemu i to jest ogólnienie, ale
no ja nie czułam, że
tak jak ja nie chciałam mieć dzieci na przykład do 30
roku życia. I po raz
pierwszej, kiedy myślałam o dziecko, to jest wtedy
kiedy wszyscy zaczynają naciskać, jak za mną
może rzeczywiście, ale
po raz pierwszy chciałam mieć
tak, że pomyślałam, że tak samej dziecko
to jest kiedy poznałam Fergusę,
więc byłam już mocno po 30,
ale wcześniej
nie chciałam tego. To jest problem
polega na tym, że wtedy rzeczywiście
wiele osób już jest
w relacjach. Jak poznałam Fergusę też
był w relacji i to
spowodowała, że ten związek był taki trudny,
bo to jest
bardzo poważna decyzja, czy ktoś
ma wyjść z relacji dla ciebie, czy nie.
No i jak to mniej więcej wygląda?
No to wygląda strasznie.
To jest coś, co jest nie, nigdy nikomu,
znaczy wolałabym, żeby
tak nie było. To jest rzeczywiście to, że wolałabym,
żeby
żeby spotkać kogoś
w moim w ogóle głowie i na tej mojej,
może nie było to mojej liście, ale ja bym chciała,
żeby ktoś nigdy nie był w związku
poważnym, zanim nie spotkał,
ja byłam jego pierwszą wielką miłością.
A nie uważasz, że

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

te inne
relacje depiniują doświadczenie?
Dokładnie. I to
właśnie, i to się okazało, że
tutaj się mylę w tym,
jak
to było takie moje ego
w tym, że tak chciałam. Chciałam być pierwszą
i najważniejszą.
I
na przykład
jedną z najważniejszych czynników,
o których moje rodzicielstwo nie było dla mnie tak
bardzo ciężkie na początku
jak wspominam cudownie,
jest taki, że Fergus miał wcześniej
dwójkę dzieci. I to było
cudowne. Ja prawie nic nie kupowałam
w ogóle, moja wyprawka
składała się prawie z niczego.
Bo mówi Juli, ale sklepy się nie zamykają.
Nie ma wojny.
Czokolwiek zabrak nie możemy kupić.
Nie ma takiej potrzeby. Mówię, podgrzewacze do butelki
błagam cię, zmywacze, przecież
mamy kran, bo
wanienka jest umywalka. Gdyby on na wszystko
było tak, że niczego nie potrzebujemy.
W większości rzeczy nie miałam.
I psychologicznie
również bardzo, gdybym pomogła to, że on
był doświadczony. Natomiast
poznanie kogoś, kto jest w związku
na korzyść
przemawiała to, że
pewne związki są
już martwe. Więc to nie było
decyzja,
czy
mam
jeszcze chcę tam zostać,
lub jak nie chcę zostać, to jest decyzja, jak zwykle
była dzieci.

Więc to było
trudne. Dla niego to było trudne,
ponieważ wiedział, że jest na tyle
trudnym i toksycznym w związku, że
nie będzie tam cywilizowanego
rozstania. I nie było.
A dla mnie było to, że ja
po pierwsze chciałam kogoś, kto nie był
nigdy wcześniej w związku, po drugie
nie chcę teraz kogoś, kto jest w związku
i nie chcę kogoś, kto miał
dzieci.
Więc to było decyzja, co ma go
początku, czy w ogóle
w cokolwiek chodzić.
Obwiniałaś się?
W jakimkolwiek stopniu, że nie wiem, że rozbijasz
relacje? Nie, bo nie było relacji.
W sensie był
relacja formalna. W sensie
ludzie byli ze sobą, bo wiesz, jeżeli jest
nie nigdy i w takich sytuacjach,
nawet kiedy
mi się zdarzały takie, myślałam o
że kobieta wchodzi
w jakąś inną relację. To jest dla
mnie odpowiednia partner. Jeżeli silna
relacja,
nikt nie jest w stanie je rozbić.
Ja jestem tak pewna furgusa,
może
się coś zdarzyć w naszej relacji, ale na pewno
na dzień dzisiejszy
nie ma takiej kobiety świata, która
rozbiła nasz związek.
Nie ma takiej kobiety, a nie myszczyzn,
który by ten związek rozbiła, więc to jest tak,
że nie możesz czegoś rozbić,
że to już nie jest potłuczone, że chodzi
o relacje, więc to nie.
Natomiast
to było bardzo brzydkie rozstanie
dla każdej strony i

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

dla bardzo ciężkich furgos to przepłacił
kilkuletnią depresją
z powodu dzieci.
I to
nie jest coś, co komuś bym życzyła,
żeby przez to przechodził. To piekło.
To piekło. To absolutnie piekło.
Rozstanie w takiej sytuacji,
kiedy uprowadzane są dzieci,
że jest alinacja rodzicielska,
że kiedy on się czuje w inny
no, że dzieci
myślały, że jest dobrze, a nie jest
dobrze, to
to jest bardzo trudne.
No i wydaje mi się,
że to też rzutuje na was.
Jakby nawet był najbardziej świadomym człowiekiem,
świat jest tylko człowiekiem.
Nie ma możliwości, że jesteś w stanie
wyalienować te emocje i myśleć sobie,
nie, ona jest fajna, to nic złego.
Tylko niestety gotuje się
w tobie i ten gargamel, o którym
powiedziałeś, jest, staje się coraz
większy i narasta przez tą wewnętrzną
frustrację, której nie jesteś w stanie sobie poradzić,
bo wiesz, że to jest niesprawiedliwa.
Tylko, że ja rozumiałam, że jesteś
w cięższej sytuacji, niż ja.
Jeżeli kogoś bardzo kochasz
i nagle to tracisz,
a w tej sytuacji to są dzieci,
które są zabrane,
to ja rozumiałam, że jego ból jest tak duży,
że moja
niemożność przeżywania miłości
w taki radosny sposób, a gdzie
jest tam dużo
dużo trauma, dużo smutku,
jest to nic w porównaniu
do tego, co on przeżywa.
Więc ja wtedy, to jest tak, że

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ja podjęłam decyzję, że w to wchodzę,
w związku z tym
to już, to potem
nauczałam różowe okulary, w sensie
ja podjęłam to decyzję bez różowe okulary,
wiedząc, że będzie bardzo trudno.

I myślałeś, że będziesz
tak trudnego?

Nie.

Było, znaczy
ja zawsze tylko czytałam o tym,
że kobiety potrafią być wobec drugiej kobiety
w takich sytuacjach niemiłe, złośliwy
i tak dalej.

Delikatnie?

Natomiast ja nie przyspiewałam się, że ja też przeżyłam
piekło. Tak, czyli na przykład postawanie,
jak ja występowałam po raz pierwszy w CanLions
i jego błóżono
zapostowało na Twitterze
jakiegoś mega vulgarnego
Twittera.

Tweetując tak, że to było
przez kilka godzin na CanLions
przed moim wystąpieniem
póki oni tego nie usunęli.

No to jest takie rzeczy,
to są hardcore.

Natomiast

z drugiej strony ja też,
racjonalnie

rozumiem to rozłuszczenie

i tą sytuację

i rozumiem, że dla kogoś to jest właśnie, że
ja mogę wejść

rozwalić związek

z mojego punktu widzenia i z punktu widzenia

Fergusa, bo jego punkt widzenia

jest ważniejszy.

Trigerem, w którym właściwie się zdecydował
odejść

i mimo że próbował to zrobić kilka
razy.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

To są zawsze bardzo trudne i złożone tematy.
Jeżeli chodzi o też twoją działalność w internecie schodząc na trochę lżejsze rejony to bardzo często bronisz mężczyzn i mówisz, że dzisiaj mężczyzną na świecie jest dużo, dużo trudniej.
Dlaczego tak jest?
Wiesz co też z ciekawym ogólnie odniesieniem do tego jest film Barbie, nie wiem czy byłaś mi, nie? On trochę nawiązuje do tego pokazując, że każda skrajność jest zła i o tym mówiliśmy o perspektywie, że jeżeli zawsze szukasz zła, zawsze znajdziesz zło i w drugą stronę tak samo, jeżeli zawsze szukasz dobra, zawsze znajdziesz dobra tak mi się przynajmniej wydaje.
Dlaczego facetom dzisiaj jest ciężko?
I czekaj, i czy na to nie zasłużyli?
Ale czym? Nie wiem, to jest pytanie.
No właśnie, no wiesz co skrajny, feminizki uważają, że zasłużyły sobie tym, że latami były dyskryminowane kobiety.
Mój syn ma cztery lata. Czym on zasłużył na to, że Bóg będzie źle traktowany w sądach rodzinnych, jeżeli gdyby nie daj Boże się kiedyś rozwód?
Czym on zasługuje na to, że teraz według wszystkich statystyk jest największe prawdopodobieństwo, że popełnie samobójstwo białym mężczyzną do 30. roku życia?
Czym on zasługuje na to, że w medycynie tak naprawdę więcej inwestujemy w badanie nad chorobami kobiecymi niż męskimi? Czym zasługuje na to, mój mały syn? Ma cztery lata.
Oni komu nie zrobił krzywdy.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Czym on zasługuje na to, że w internecie święte krowy są kobiety?
Czym on zasługuje na to, że mówi się, że uczył swojego syna, bo dziewczynki żeby nie były agresywną dziewczętą?
Czym on zasługuje na to, żeby sugerowano, że moje dziecko jest agresywne samego faktu, że jest mężczyzną?
No niczym.
I to nie jest, to nie jest równość.
Ja jestem za taką równością, która była na samym początku, że uważam, że równość to znaczy, że każdy z nas ma równe możliwości, równe prawa.
I ty, ja, w sądach rodzinnych jest równość, gdzie mamy 98 przypadków, z automatu idzie dziecko do kobiety.
Nie brzmi to jak równość.
No nie brzmi to jak równość.
Mamy problem z tym, że wszyscy mówią o elementarzach, ale się nie mówi o linacji, które najczęściej spotyka właśnie ojców, alinacja rodzicielska, która ma dramatyczne skutki dla psychiki dziecka.
Mówiłem, że dla chłopców, teraz wiemy to z badań, alinacja od ojca ma niezwykle skutki, gdzie on buduje siebie w swoje poczucie męskości.
Ale, prawda, jest taka, że wszystkie badania pokazują, że to ma jeszcze gorsze skutki dla córek, czyli dla płci przeciwnej.
I później nasze dziewczynki

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

rosną w takie przekonanie,
że mężczyźni są źle.
I że
dla mnie jednym z takim motorem,
bo świadomie nie sobie, że ja jestem cały czas rozłuszczona
na mężczyzn. Ja przez tyle lat
cały czas byłam rozłuszczona,
bo mój ojciec był niedobry, bo cały czas
powiedziałam, że masz dzieci tylko dla siebie,
że mężczyźni nie chcą mieć dzieci,
że mężczyźni są źli
i to powodowało, że ja takich mężczyzn
też spotykałam. I z takim podejściem
podchodziłam. Więc jak
przy swojej brudne okna
okna sąsiada też się badałem brudne.
Więc jak ja cały czas z nich widziałam zło,
to zło też mi spotykało.
Więc ja uważam, że
dlatego ja się dowiedziałam,
że na OSG, że będę miała chłopca, to się rozpokałam.
Myślałam sobie, że mój
uchronie przed tym. No proszę Cię,
kazałaś, że
wężowi zabroniłaś pić kawę.
Przez dwa lata nie pił kawy, że była córka
i... Tak, no takie był plan. Tak,
on się zakochał w macze. Tak się urodziła
nasza łaid macza, bo cały czas
kupowaliśmy tyle maczy, że to jest...
Pijemy około kilograma maczy miesięcznie.
Więc to po prostu się nie opłacało
już sprowadzać te maczy. Więc ja byłam...
Dla mnie to miała być córka, to było tak oczywiste,
że ja naprawdę
doznałam szoku, że to
jest chłopiec. I ja
uważam, że
mu będzie trudniej.
Jak wiemy... Ja robię badania w korporacjach
i robię badanie
często na wyższych szczeblek, kiedy rozmawiamy
z chajerowcami i tak dalej. To jest coś,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

o czym się jakby nie mówi. Ale mówię, że no... Wgodnie, jakby oni nie mogą zwolnić kobietę, bo zaraz ona zagra kartą kobietą, że została zwolniona z powodu tego, że jest kobietą. Tak jak się trudniej zwalnia osobę, która jest niepomnosprawna i tak dalej, bo nie wystarczy, że kto powie, że niekompetentna ona na tych miejscu skarży, że jednak z tego powodu. Oczywiście zaraz pyłają się, zawsze kiedy o tym mówi się mnóstwo hejtu na mnie i nie mówię, że nie dzieją się rzeczy niesprawiedliwe jeżeli chodzi o płac, czy rasy, czy jakiegokolwiek jednej rzeczy. Ale teraz jest w korporacjach, także święte krowy to są kobiety. I kobiety nie wolno zwolnić, kobiety należy za trudnie, żeby było porównano. A ja uważam, że to jest uwłaczające dla kobiet, żeby dla tego, że jesteś kobietą. Ja chcę, żeby ktoś mnie zatrudniał, dlatego, że nie ma innej osoby, która ma taki umysł, która ma takie kompetencje, która potrafi tyle zrobić, co ja, a nie dla tego, że jestem kobietą. Ja chciałabym, żeby ktoś zobaczył moje kompetencje przede wszystkim. Moje pływ nie powinna mieć żadnego znaczenia. To jest dla mnie uwłaczające. Ja nie chcę, żeby tak było kobiety traktowane. Ja chcę, żeby każda dziewczynka widziała, że najważniejsze jest to, co ona potrafi, najważniejsze jest to, co ona ma w głowie, najważniejsze jest to, co ona w czym ona jest najlepsza. I tylko obydz kompetencji powinniśmy ocenić z drugą osobą, nie wobec pociąg. Uważam, że mężczyźni teraz są duże, bardziej poszkodowane. Jak już tym dźwigiem bijemy w pomniki,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to też powiedziałaś, że nie jesteś
fanką bezmyślnej psychologii pozytywnej,
że nie każdy może osiągnąć
wszystko, że
bo to prawda. To jest
taka prawda i
to też przeraża, że to się ludziom mówi
i tak samo niestety nie wierzę w to, że każdy jest wyjątkowy.
Uważam, że jest bardzo dużo ludzi,
którzy są bardzo podobni do siebie
i po prostu czasami jesteśmy otwórcami pewnych
ról. I naprawdę
możemy być wyjątkowi
dla kogoś, ale nie jesteśmy wyjątkowi
dla świata, jako jednostka jesteśmy mrówkami.
Masz rację. Po tym względem ja też
nie uważam, że jestem wyjątkowy dla świata,
oczywiście. Tak samo ja.
Możemy widzieć pewną swoją wyjątkowość
w niektórych obszarach i ja mogę zobaczyć twoją
wyjątkowość i twoje światło. Ty możesz
zobaczyć moje, ale są osoby,
dla których ja będę
banalna jak rzeczownica.
Nie, banalna to są ostatnie słowo, które do ciebie
pasuje. To ci mogę teraz podpowiedzieć.
Ale może tak być dla kogoś,
wiesz. Nie, no proszę cię, twoje poglądy
już nie są banalne. Mówienie tych rzeczy, które
mówisz na głos. Jak ktoś
będzie mówił o tobie, że jest banalny,
to chcę już go z tej przestrzeni
zapraszam na podcast ogólnie.
Jeżeli chcesz pomyśleć, że to co ty mówisz
jest banalne, a dlaczego uważasz,
że ta moda na psychologię
pozytywną nie jest dobra?
Dlatego, że szkodliwa.
Dlatego, że my wiemy z badań, że ona
szkodliwa. Dlatego, że
obicują rzeczy, które
nie mają szansy się spełnić.
Jeżeli

to co się działo na kongresie, to jest dla mnie było w ogóle szokujące, że są osoby, które mówią, że wszystko może się dzięki manifestacji, wizualizacji. No to jest, to jest kłamstwo. Wizualizacja jest bardzo dobrą metodą, wspomagającą, ale nie jest to metoda terapeutyczna i nie jest to metoda, który ci pozwala na osiągnięcie wszystkich celów. I to mamy to wiemy z badań. Wiemy również z badań, że jeżeli zacznę, albo afirmacje, które są tak promowane. Mało tego, że większość ludzi w ogóle nie zna się na afirmacji, nieprawidłowo o nich mówi. Nie tak jak jakby psychologowi, uczunek należy ta firmacja stosować, ale pomijając już, że jeżeli mamy afirmacje, w których nie ma żadnej prawdy dla siebie, to te afirmacje mogą wrządzić więcej krzywdy niż pożytku. Czyli jeżeli sobie mówisz, jeżeli masz problem z tym, że jesteś nie wiem, że nie osiągnął sukcesu, czyli że jesteś nieudacznikiem, gdzieś tam w środku czujesz, że jesteś nieudacznikiem. Mówisz sobie, osiągam sukces, osiągam sukces, jestem zwycięzcą i patrzysz, krzyczysz sobie, jestem zwycięzcą. Później idziesz do pracy, masz zadanie, których nie możesz wykonać i gdzieś tam jesteś czymś gorszy, bo brakuje ci jakichś kompetencji, nie dostajesz awansu i widzisz, że rzeczywistość skrzeczy.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

Więc myślisz sobie, no co jest ze mną
jednak nie tak, czyli ja nie tak jednak
ofirmuję, no przecież tak silno ofirmuję
i tracisz
kompletnie albo dalej sobie zaczynasz
mieć agresywny stosunek
do ludzi, mówisz, on nie zauważa
on, nie zauważaj, na jaki jestem genialny,
ten szef jest idiota,
tamten jest niedobry,
to jest to, co się dzieje na pudełku
w komentarzach, wszyscy są niedobrze,
rozumiesz, Lewandowski
jest winien temu, że pieliniarki
mała zarabiają,
Hodokowska jest winna temu, że mamy
depresję poparodową, bo nie chudniemy,
po prostu wszyscy są winnie.
Fotele w podkaście żurnalisty
zapewnia Jumisu.
I to jest między innymi dlatego, że
sobie wmówiliśmy, że sama
afirmacje i pozytywne myślenia nam cokolwiek
zmieniam, należy kontakt mieć rzeczywistością.
Afirmacje powinny być wykonywane
tak jak każde zmiana bardzo moimi
kroczkami, czyli jeżeli czujesz,
że nie wiem, że jesteś nieudacznikiem
i potrzebujesz to zmienić,
to znajdujesz w sobie
jakieś elementy, które
kiedy odniosłeś sukces.
Jak się zawsze dobrze udaje,
czyli mówisz, a robię jednak
niewiele osób robię tak dobrą lezanie jak ja.
Może inne rzeczy mi się nie udają,
ale moje lezanie jest taka,
że kaptcie spadają
i zaczynasz,
więc to nieprawda, że zawsze
jakby mi się coś nie udaje, jak się z lezaniem.
Zapraszasz goście, one mówią, ale genialne,
to lezanie i ta sałatka też jest super.

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

I możesz zobaczyć, że być może tutaj ci udaje, a poza tym widzisz, że jednak masz jednak przyjaciół i jednak oprócz tego, że robisz super lezanie, umiesz utrzymać takie relacje, że ludzie cię lubią i że lubią z tobą rozmawiać. Więc dalej mówisz, ok, to umiem robić lezanie, umiem robić sałatkę, umiem utrzymać relacje, umiem zrobić takie przyjęcie, że ludzie się dobrze bawią, a do tego umiem później poznać wszystkie naczynie, zanim pójdę spać. Takie za mnie kozak. I zaczynasz szukać jakieś, wiesz, takich dobrych rzeczy, więc mówienia też, mawianie ludziom, że nie wiem, każdy spięk, no nie każdy spięk, no fakty. Nie każdy jest piękny. I nie ma co sobie wmawiać, że każdy jest piękny. Nie musimy mówić, jeżeli mamy, pierwsze, każdy człowiek, mamy swój gust, mamy swoje preferencje. Mogę uważać, że ta kobieta jest piękniejsza, ta jest mniej piękna, ale jestem osobą wychowanym w życiu, bo nie przyszło te mniej piękne. Powiedźcie, ty nie jesteś ładna, bo nie byłby po co miałbym to mówić. Nie ma takiej potrzeby, żeby to mówić. Z tym wiem, że jest mnóstwo pięknych osób, to pewnie się też z takimi osobami spotkali, że jest, że ktoś jest absolutnie, jakby, fizycznie bardzo ładny. Jak niestety otwiera buzie, to nagle nie ma już tego blasku. Tak, tak. Nie ma już tego światła. Jest masakra po prostu. I pamiętam, że przez pierwsze 10 minut dokładnie pamiętam, przez pierwsze 10 minut zastanawiałem się, czy to coś jest nie tak ze mną. Tak. I naprawdę tego już nie widzisz, w sensie naprawdę nie jesteś taniej,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

zobaczcie, więc to jest oczywiste, że
to, jakie mamy światło w środku,
to decyduje o tym, czy jesteśmy pięknie,
czy mamy, czy mamy charyzmę,
czy mamy, czy mamy
coś takiego, co ludzie chcą z nami w ogóle być.
Więc to nie,
ja nie uważam, że zewnętrżność jest najważniejsza.
Stąd nie jestem zatem całe body
pozytyw, bo uważam, że powinna być mind
pozytyw. To jest ważniejsze.
Nasz, nasz umysł, nasze światło,
nasze energię, nasze wartości.
To jest ważniejsze, a nie to, czy jesteśmy
ładnie, fizycznie, czy nie.
Ale też nie ma co wmawiać sobie
nieprawdy, nie każde jedzenie jest smaczne.
Takie są fakty.
No i nie każde jedzenie jest dla każdego też.
I nie każde jedzenie do każdego, podobnie z ludźmi.
Nie każda osoba jest piękna
dla mnie.
I ludzie wmawiają sobie, że każde ciało
tam wszystko możemy pokochać. Ja zawsze,
kiedy robię wystąpienie, to ja mówię, ok.
Chciałabym, i jeżeli tak uważamy,
jeżeli tak nam próbowałem mówić,
chciałabym, pokazuje zawsze wtedy reklamy DAW,
które tam ci pokazuje, że my wszyscy
jesteśmy tutaj, grubie szczupli itd.
I mamy cellulite rozstępny, i że to jest wszystko ok.
Ja mówię, proszę, mam zazwyczaj oczywiście
trzy czwarte sali, to są kobiety.
Proszę, podniesie rękę, która
kocha sobie cellulite.
Szczерze.
Wyprawi nikogo, nie ma.
Ja mówię, i dla mnie to jest normalne,
zdrowe reakcje. Jak ja mam celulit,
to ja nie patrzę na niego, mówię, Jezus Maria,
jak ja ciebie kocham,
jak ja się cieszę, że ty jesteś.
Ja po prostu nie wiążę z mojego celulitu

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

z moją mózgiem,
nie z moją pewnością siebie.
Mówię, ok, on jest.
Jeżeli mi przeszkadzę, mogę coś z tym zrobić,
mogę z tym nic nie zrobić.
Ale on w żaden sposób nie definiuje, nie rozumiem,
dlaczego mówi się więcej
o zewnętrżności,
o akceptacji celulity i innych rzeczach,
a nie mówi się o tym, że ktoś jest, nie wiem,
właśnie ma biedny umysł,
że ktoś się nie rozwie,
że ktoś kogoś cały czas
rządzi, nie wiem, lęk
lub zazdrość. To jest dla mnie brzydrze,
bo ja częściej myślę o tym,
że ktoś jest w środku zbieniły,
niż o tym, czy ktoś ma gruby tyłek,
czy nie gruby, to nie ma znaczenia.
Ale to jest trudne do ostrzeżenia,
bo jeżeli chciałabym się...
Wystarczy, że ktoś się twiera buzie. No dobrze,
ale nie zobaczysz tego przez Instagram.
Dlatego nie musisz w ogóle o tym wtedy mówić.
Tak, ale ludzie mają dużą,
silną potrzebę mówienia też
i zobacz, dużo ludzi tam rozładowuje
swoje emocje. Tak, bardzo dużo.
Oni nie zostawiają tego na jutro. Tak.
Ale trzeba o czymś, że będzie trzeba napisać.
Więc ja patrzę na to, że to jest
ich emocjonalny worek czeningowy. Tak.
Nie wyrażam na to zgody, ale po prostu patrzę,
jeżeli mam to zdefiniować, tak,
tak to definiuje.
I...
I gdzieś tam patrzę na ten świat
i zastanawiam mnie to, w którą stronę to idzie.
Ja widzę, jak teraz dodałem rolki z Dorotą Szlągowską.
Nie wiem czy widziałaś, jak ona mówiła o tym
Facebooku i o ludziach, czy kiedyś tam
skomentowałem. Zobacz, na nią wylał się
trochę hate na szczególnie na YouTube,

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

bo ona mówi do tych ludzi,
którzy tam siedzą i piszą komentarze.
Oni to słyszą. Tak.
Tam ktoś
spojrzał im w oczy i dokładnie powiedział
to, co on uważa
o tej sytuacji, która się właśnie dzieje.
I ludzie ciężko mają
do zaakceptowania to, że to jest sygnał
o nich. Nie o Dorocie Szlągowskiej,
nie o Robercie Lewandowskim,
nie o Ewechodakowskiej. To jest sygnał
o nich. Co ty w życiu robisz,
że siedzisz teraz o 21
i komentujesz
film na YouTube.
Naprawdę, gdzie tutaj coś stało
się nie tak, że jesteś
w tym miejscu, w którym jesteś. I ten
syndrome tego powiedzmy przegrywa, o którym
ty mówiłaś, że ten ktoś mógłby
teraz właśnie uczyć się robić lazanie,
ale on nie szuka
pozytywnych rzeczy, których mógłby znaleźć.
Tylko jest już zagłębiany
w tej takiej złości, żuci.
No to jest właśnie dla mnie definicja
jednego umysłu. I jest takim nurkiem.
Który nurkuje sobie po prostu tam i coraz
głębiej, głębiej, głębiej
i nie zwraca uwagę na to,
co może znaleźć
pozytywnego.
I ci ludzie są oślepieni tym
wszystkim, a psychologia również
była oślepiona w jakieś trendy, które
okazały się później szkodliwe. A mnóstwo.
No szło to jakie?
W ostatnim czasie. Wiesz co,
no ja myślę, że
odczuwamy bardzo skutek
tego, że mamy,
że mieliśmy taką fazę na

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

bezstresowe wychowanie.
To był coś z najbardziej szkodliwych trendów, plus kolejny trend, który był w psychologii, który jest niezwykle niedobry. To jest to, że rodzic ma być przejściem. Rodzic nie ma być przejściem. Rodzic ma rodzicem. Każdy ma być przyjacielski i ma być w tym sensie najlepszym przyjacielem swojego dziecka, że tak ja definiuję, jak ja bym chciała wychować mojego syna, że to będzie to łatwiej i nie daj Boże coś mi się złego przytrafi, to chcę, żeby powiedział, chcę zadzwonić do mojej mamy, a nie, że nie daj Boże, żeby moja mama się nie dowiedziała. Ja pod tym względem chcę być jego przejściem, że on mi ufa i że on czuje, że cokolwiek, by się nie stała, zawsze będę po jego stronie. Ale ja chcę być jego rodzicem. Co oznacza, że jej ustalę granicę i że ja mówię, to jest ok, to nie jest ok. I bym go też chwalić w odpowiedni sposób. Nie chciała wszystkim, co on robi, ale ja pomogę mu zobaczyć jego zasób i jego wartości. Bardzo szkodliwy był ten trend w psychologii też, że wszyscy jesteśmy zwycięzcami. Czyli że mamy szkołę, gdzie każdy dostaje medal za to, że niezależniczy przybieg pierwszy czy ostatni. No to nie jest życie. Idziesz później do pracy i nie każdy dostaje awans, takie są fakty. Nie każdy dostanie awans, nie każdy będzie CEO dlatego, że jest tylko jeden CEO

a ktoś musi dalej pracować
i nie każdy to dostanie.
Więc mój syn musi się nauczyć
tego rzeczy sami przegra.
To jest mój obowiązek, nauczyć go
przegrywać. I ja chcę, żeby on wiedział,
że skoro on przegrał,
żeby to przeanalizować, to nie znaczy, że on jest
przegrany. To znaczy, że on
przegrał, dlatego muszę go nauczyć
przegrywać i muszę go nauczyć to przeanalizować
i powiedzieć, jeżeli to zabolalo
to to ma być twoją motywacją, żeby się
przygotowywała się bardziej.

I
uważam, że to jest ważne.
To są wszystkie trendy Bóg, które był
bardzo szkodliwe. My nie przygotowaliśmy
wiele osób do tego, żeby być w dorosłym
życiu. Oni uważają tam poziom
rozczelności, który teraz występuje
u 40-latków często.
To jest właśnie to, że uważają, że im się należy,
bo dzieci, bo rodzice
uważali, że dziecko jest
absolutnym wszechświatem
i wszystko im się należy, i tak mówię, może być
kimkolwiek chcesz,
cokolwiek chcesz, ale to nie jest
prawda, musisz do nas rzeczy zapracować
i ważne jest, żebyśmy
uczuli, że sam fakt, że ty
istniejesz, nie oznacza, że cokolwiek
się należy. Musisz zapracować
na rzeczy, należy cię szacunek,
należy cię dobre traktowanie, należy cię
nie wiem, to lety
za darmo w rejnerze
i nie mogą cię za to charge'ować, ale
tak naprawdę musisz
zapracować na awans, musisz zapracować
na sukces, musisz zapracować
na takie rzeczy. A są medialni

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

terapeuci i psychologodzy, którzy są szkodliwi?

No

tak, wiesz, że są osoby,

które niewiele wnoszą

tym, co oni mówią

i teraz bardzo często oglądam

takich

najgorszych dla mnie jest to, że są tacy,

których ja bardzo podziwiałam kiedyś

i których bardzo lubię i bardzo

dużo dobrych rzeczy wniesli

i oni zaczynają czasami

wypaczać

albo zaczynają się rozwijać, rozwijają się

w pewnym nurcie, który nie jest

na przykład już według

mnie

jest zupełnie

nienaukowy. Na przykład

Gabor ma te, którego bardzo lubię

bardzo, który

napisał absolutnie, wszystkie

książki są absolutnie wspaniałe, ale który cały czas

teraz powtarzę o tym, że

adehadę to nie jest żadne zaburzenie

i że to wszystko jest kwestią

relacji

i że jeżeli we wczesnym dzieciństwie nie dostałeś

nie miałeś bliskiej relacji

to to jest twoja taka odpowiedź

w życiu dorosłym, to to jest niezgodne

z tym, co wiemy

już od neurologów

i to jest też bardzo niedobre

w tym nurcie takiego ciągle

zrzucanie winy na rodziców

wiemy, że relacja z rodzicami

jest bardzo ważne, jest kluczowe

dziecko, ale też wiemy, że dziecko

rodzi się ze swoim tym perementem, ze swoją osobowością

i później dziecko się rozwija

też w różnych środowiskach, które również mają na niego wpływ

więc nie wszystko
kim my jesteśmy, co osiągnęliśmy
to jest tylko wina lub zasługa
naszych rodziców
i dlatego nie można też cały czas obarczać
wina rodziców, no
serijne mordercy, bardzo rzadko
mieli morderców swoich rodziców
więc nie jest tak, że
to jest bardzo szkodliwe mówienie
to, co on teraz na przykład mówi
albo innym mówić
a mosk, którego też
to jest psychiatr, którego bardzo lubię
napisał kiedyś posnę, że musimy
uważać
że to są takie
takie
symptomy, które mogą świadczyć o tym, że masz
dymencję starczą
ja pisam takie symptomy, które
no, które 3-4 osób
ma, zaczynasz zapominać
słów, nie może
w ogóle zmęczone
i jakby obruszy się na niego rzeczywiście bardzo słuszny
hate, że
nie jest to okej też takie rzeczy pisać
w takiej ogólnionej formie
dlatego, że zaczynamy się już bać
wszyscy zaczynamy być paranoej, więc
doktor google tak zwany
tak, nawet osoby, których ja bardzo kocham
bardzo szanuje
czasami mają takie myśli, które
dlatego nie tworzę sobie idolów, dlatego tak trudno
powiedzieć, jak mnie pytać o jakikolwiek idoli
bo nie, nie mam idoli
które, na przykład nawet Jordan Peterson
którego bardzo lubię
ale on ma kilka poglądów takich, które
radikalnie się nie zgadzam
tak, że no nie wiem

no jego klapsy dla dzieci, no to jest szoksze w ogóle, że on takie rzeczy mówi albo, że to, że on jest przeciwko rozwodom no, absolutnie się z tym nie zgadzam, co nie zmienia faktu że bardzo go szanuje ze wielu innych poglądów więc bardzo trudno znaleźć kogoś z kimca, kowicie byśmy śladzali, bo nie mamy brać kogoś z całkowicie kim my jesteśmy we związkach, nie mamy brać kogoś z całkowicie, no bo, jeżeli to, co powiedziałaś, zdejmujesz już o wyokulary patrzysz, że ten ktoś ma wady rozumiesz, że, jeżeli wtedy ubierasz już o wyokulary, czyli akceptujesz go mimo tych wad i to jest związek no to jak możemy patrzeć na osoby popularną albo kogoś, kogo podziwiamy tak, że mamy brać go w całości najprawdopodobniej on siebie w całości nie akceptuje i chcą rzeczy, które by z siebie wylewał nie mamy ten, taki gen tego, że my chcemy kogoś w całości kogoś, kogoś całkowicie i potem jest tak, że poznajesz niby i dola i mówisz, że czar przysł no bo on się okazał człowiekiem dokładnie i to jest tak mamy oczekiwanie, że jeżeli ktoś jest super sportowcem, to będzie super ojcem super mężem, super przeciłem i wy wszystkim będzie doskonała, ale on jest od tego, że być super sportowcem i nic więcej, i dlatego ja w Match Talks bardzo dużo piszę temat celebrate'ów dlatego, że ja się nie zgadzam z tym, że, że się wylewia takie szambo na nich, oni nie mamy prawo mówić o życiu prywatnym aktorów, jeżeli oni o sobie tego nie życzą ponieważ już możemy powiedzieć, że on jest złą aktorem, ale

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to jest nie nasza sprawa, czy on jest
super partnerem czy nie
i to nie jest nasza sprawa
ale wracamy do oceny, zobacz, jak niewiele osób
byłoby w stanie powiedzieć, czy to jest dobra gra aktorska
czy zła gra aktorska
to możesz powiedzieć, podoba mi się tym film, czy nie
ale wtedy musisz się pod tym podpisać
tak
a portale plotkarskie słyną z tego, że się nie podpisujesz
no właśnie
więc komu się ten film nie podoba
to też prawda
no i jeżeli oceniamy, jeżeli nie wiem, ja czytam sobie
recenzje, bo jeszcze to lubię robić
robię to po prostu, bo na przykład chcę zobaczyć
kto coś zauważył w danej muzyce
tak to czytam recenzje ludzi
których zdanie szanuję
i tak powinniśmy tylko robić
więc w takim wypadku, jeżeli ktoś by napisał, czy mu się podobała
ta gra aktorska, czy mu się nie podobała
to musiałby na początku zarobić szacunek
pisząc o kimś dobrze
jeżeli zagrał w czymś dobrze
a wracamy do punktu wyjścia, że zazwyczaj
to jest wszystko ładowane negatywną emocją
która jest dużo prostsza
tak, i dlatego nie powinniśmy w ogóle
takimi emocjami, takimi
opiniami przymować
popomyśl sobie nawet to, że gdybym cię uderzył
dużo łatwiej byłoby
wzbudzić we mnie, mi to w tobie
emocje negatywną
dużo trudniej byłoby zrobić tak, że już pójśła, że jestem
fajnym gościem, nie zajęłoby bym
to tyle, ile uderzenie ciebie
i to jest dokładnie o tym samym
to są dokładnie te same rzeczy
zainteresowanie kogoś z czymś pozytywnym
wiąże się z dużo dłuższym czasem niż
zainteresowanie kogoś

i to jest ewolucyjnie, ponieważ
zawsze jesteśmy bardziej wuczylenie jako ludzie na negatywne
rzeczy, bo to ma nas chronić
więc ja to rozumiem ten mechanizm, i dlatego
ale zobacz, ale my rozmawiamy ewolucyjnie
o ludziach pierwotnych
my dzisiaj jesteśmy ludźmi, którzy chcą
zmieniać świat, no jeżeli chcemy zmieniać
podejście do kobiet, chcemy żeby kobiety miały
równe pensje, to tak samo jesteśmy w stanie
zmieniać świadomość ludzi
i zmieniamy, tylko że ono się zmienia powoli
no to kiedy ostatni raz czytałeś pozytywny artykuł?
kiedy go napisałam
bardzo pole są charaktery, napisałam
pozytywny artykuł o tym, że to jest
przywołałam badanie, że to jest dobrze, że
matki pracują, że to dobrze wpływa na dzieci
no to jest tak, że
media karmią się tym, bo to są
uderzają w pierwotne
nasze emocje właśnie
ewolucyjne, że my musimy się chronić
więc to nas
bardziej kręci
ale dobrze wiesz, że na instagramie
jeżeli podajesz, jakby
największe zasięgi są wtedy, kiedy są na fery
wtedy kiedy
kogoś chytujesz
lub wtedy kiedy ktoś cię chytuje
to jest zawsze największy zasięg
jeżeli dzieje się coś pozytywnego
to jest co najwyżej, kiedy urodzi się dziecko lubie ślub
to wtedy też masz dobre
zasięgi, masz dużo komentarzy
tylko raz na 9 miesięcy
ale reszta to jest tak, że ja
na przykład wiem, że
kiedy piszę postmentu
czyli wspierający mężczyzn
zawsze mam odpływ
zawsze, bo kobiety traktują, że

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

skoro jestem pro-mężczyźni
to jestem przeciwko kobiet, bo to jest taki bolszewicki
umysł, albo jesteś ze mną
jesteś przeciwko mnie
zawsze mam wtedy dużo hejtą
ale na
prywatnych wiadomościach
tak jest zawsze
Ewa Wojdyło powiedziała w jednej rozmowie, że
terapeuci robią z ludzi bankomaty
zgadzasz się z tym? Nie
Ja myślę, że teraz
zwłaszcza teraz
bardzo dużo łatwiej
terapeutą zarabiać pieniądze
nie na terapii
Ja myślę, że będziemy
już trudne się mówić
ale zwłaszcza nie się nie opłaca
to jest bardzo długo droga
zanim zostaniesz dobrym terapeutą
sesje są
dużo mniej kosztowne
niż na przykład w Stanach
i dużo prościej terapeutą zrobić szkolenie
W związku z tym się nie opłaca być
Ja myślę, że
coraz bardziej
wszyscy moje znajomy terapeuty, coraz bardziej skracają
sobie czas pracy, bo nie chcą
mieć prywatnych sesji
jak na taką ilość pracy,
którą musisz wkładać
to jest bardzo emocjonalnie angażująca praca
musisz płacić ze swoje super wizje
to zrobienie kursu
szkolenie, wystąpienie
to jest dużo bardziej opłacalne
dlatego już teraz to nie jest
nie uważam, że to jest prawda
Ale nie masz wrażenia też, że załatwo jest być
no to co powiedziałaś, że załatwo jest być psychologiem
i naprawdę można ludziom zrobić krzywdę?

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

To, co w sytuacji w Polsce
jest to dramatyczne
że ktoś może pójść na szkolenie
po dyplomowe, nie wiem
po studiach AWF
i zostać później psychoterapeutą
bo skończył 4-letnie studia
Znaczy jest we mnie...
No ale jest nam kilka terapeutów
które jest na przykład jedno z po szkole aktorskiej
jest terapeutką
Nie, jest mnóstwo osób, które na przykład
skończył kurs mindfulness i jest terapeutą
kiedy nie skończyły żadnych
studiów terapeutycznych
To jest bardzo niebezpieczny
albo to, że jest jedna z influencererek
jest osobą, która
jest ekonomistką
a pisze książki z psychologii
cytując badania
To nie jest dla mnie ok
Dlatego, że żeby
dobrze zrozumieć badania
musisz mieć, zwłaszcza jako badać, to wiem, że nie muszę starczyć
i że przeczytasz, musisz je powiązać
z wieloma innymi badaniami
jest bardzo wiele innych złożonych atrobutów
które musisz pokazać, co może mieć znaczenie
Jest jakiś powód, dla którego się studiuje psychologię
5 lat
i ten powód
jest bardzo ważny, że musimy mieć szerszą
perspektywę
jest jakiś powód, dla którego studiujemy
takie przynajmniej jak historię psychologii
musimy znać pewne myśli psychologiczne
żeby pewne rzeczy połączyć
musimy operować na różnych nurtach terapeutycznych
żeby wiedzieć, jak to działa
musimy przejść bardzo dużo szkoleń
żeby wiedzieć, co może zaszkodzić
więc mnie przeraża to,

że ktoś uważa, że może przeczytać kilka książek
lub mieć własne, bogate doświadczenie
lub własne terapie
przejsć i później zaczyna sam terapię
tak nie powinno być
to naprawdę może
zrobić krzywdę
mamy to, że ktoś organizuje
ceremonię kakao dla tam 300 osób
i zaczyna się taka grupowa terapię
i nie zdając sobie sprawy
ile tam może się wydarzyć
krzywdy komuś
No ktoś może z tego nie wrócić
No ktoś może z tego nie wrócić
To jest normalne, że po prostu jeżeli jeszcze dochodzą
te wszystkie ajałaski, grzyby
Ja zawsze jestem bardzo delikatny na te wszystkie tematach
ale naprawdę trzeba pamiętać
że ktoś może stamtąd nie wrócić
że ktoś naprawdę może wrócić tak odmieniony
że nie znajdzie już miejsca na ziemi
Ja nie akceptuję w ogóle faktu, że
takiej rzeczy się robi z osoby, które nie są
jakby przygotowane
i że można się powierzyć
w ręce kogoś, kto
nie wiem tylko
ja brałam ajałaskę dwa razy
to było w dżungli
od osoby, które jest z plemienia
która hoduje te zioła
robi te zioła
i jest z plemienia, które
zżyje tym
i leczy się tym od
fergus na przykład w życiu, by
nie
nie zrobił takich rzeczy
Ja lubiłam eksperymentować zawsze
dla mnie to jest tak jak robiłam ajałaskę
robiłam kambo, wszystkie te szałasy
ale jest zawsze, zawsze

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to tylko w plemieniach
ja nigdy bym nie wzięła udział od kogoś
kto przywiózł kakao, kupił od kogoś
i teraz w garnku w domu
to sobie daje
albo w sali sportowe
jakiejś szkole robię ajałaskę
lub kambo
ja nie rozumiem w ogóle konceptu po co to się robi
to jest
no proszę Cię, na koncept chyba rozumiesz
no to wiesz co
nie, no w sensie dla mnie to było
dla mnie ajałaskę, kiedy wzięłam ją
czy w dżungli amazońskiej
to było całe pełne doświadczenie
związane z tymi plemionami
bo ja niestety
dla mnie jestem bardzo odporna
nie miałam żadnych tripów, ja nie miałam
wizji, nigdzie nie miałam
życia mojego przyszłego, ani przyszłego
nie widziałam, nic takiego wszystko
u mnie było na radośnie
ja nawet nie wymiotuję po co ajałaskiej
by nic mi się nie cieje
ale to, że jesteś w dżungli
z tymi ludźmi, którzy śpiewają na odpowiednie muzykę
to wiesz, że śpiewałem w tych plemionach
od setek lat
to, że znasz
historię tego, to, że wiesz
to jest dla mnie, to jest
doświadczenie, bycia z tymi ludźmi
to, co dla nich to oznacza, to, że
kiedy bierzesz kambu od tej żaby
że widzisz, jak oni traktują tą żabę
wiesz, że oni to robią głównie dla siebie
na palowanie, po to, żeby wyostrzyć swój wzrok
no jesteś, stają się
częścią tych ludzi, jesteś
częścią tych plemienia, dla mnie
to było takie połączenie się z nimi

więc ja miałabym
zero w ogóle jakiejś motywacji
żeby to zrobić
w szkole
w Czechach
po co?
dla pieniędzy
nie, to ktoś to robi dla kogoś
to jest tak, ale
ja tylko i wyłącznie już to słyszę
tylko i wyłącznie już o to chodzi
uważasz, że każdy powinien na terapię?
ja uważam, że tak
to nie jest popularny pogląd, ale ja poznałam
tylko kilka osób w moim życiu, które
które mogłyby się odbyć
bez terapii, no jakby 2-3
osoby w życiu mam takie widziałam
i co one się charakteryzują?
miały znakomity kontakt z
rzeczywistością
przy jednoczesnym, znakomitym kontakcie
z samym sobą
i ocenianiem siebie
widzeniem
siebie
z pozytywnej strony, ale
wcześniej realistycznie
że widziały
swoje problemy, widziały swoje wady
widziały trudne rzeczy, które im się
przytrafiły, ale potrafiły wyciągnąć
z tego
nie zabeżęły się w tym, nie ruminowały
nie jakby nie było w nich takiego
że był przylepiony do tego
ale wiedziały, wykorzystały
taką swoją trampolinę, ja absolutnie
miał cały czas kontakt z rzeczywistością
co się dzieje
terapia może komuś zaszkodzić? tak
do 10% ludzi kończy terapię
i mają pogorszenie

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

i co znaczy pogorszenie?
bo to jest akurat ciekawy wątek
gorzej się czujesz niż z tym, z czym przyszedłeś
ale to jest
terapia powinny być mierzalna
tak naprawdę w Polsce to rzadko się praktykuje
ale tak naprawdę na trend na całym świecie
jest taki, że powinniśmy
a terapeucie powinni
mierzyć stamt pacjenta
przed i po sesję, a na pewno po X
sesjach powinni mierzyć na tych wymiarach
z którym przyszedł pacjent
czy jest polepszenie, czy pogorszenie
czyli jeżeli wcześniej widział sensu życia
to teraz już na pewno nie widzi tego sensu życia
to jest na przykład pogorszenie
albo jeżeli wcześniej mu się wydawała, że życie jest bez sensu
to teraz wie, że życie jest bez sensu
no to to jest takie pogorszenie
a czym twoim zdaniem jest
myśl o samobójstwie?
no to jest bardzo złożone problem
bo u różnych ludzi
bo muha do ciebie przyleciała
widzisz, że jestem taka kolorowa
samobójstwo to jest
no
w bardzo wielu sytuacjach
to jest tak, że
to jest często plan B
dla wielu ludzi
że jak myślisz już nie, że będzie za ciężko
to przynajmniej
zostajecie jeszcze samobójstwo
no prawda, zacząłem się zakochać
to wy
wolałabym, żeby do niej muha mu hotel był
każdy przyciąga to co przyciąga
to nie mów, tak wiesz co
jak po prostu przyciągam żywe istoty
nie, co opowiedziałeś, że
jak myślałeś o po prostu tak, że o sobie żyli

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

to tylko z bych przeciągałaś
więc widzisz, a teraz muhy
o czym ty myślisz?
właśnie, nie pytaj, ale nie
bo to wprowadzisz jakoś niedobry ten drzew, że zaczynam źle o sobie myśli
nie, nie, nie
to ty źle o muha myślisz, a nie o siebie
to prawdę bardzo źle o muha, myślę
samobójstwo
może komuś być już tak ciężko
że radzenie sobie z czymkolwiek
w życiu wydaje mi się zbyt ciężkie
i
no najczęściej jak wiemy
że to ma
początek w depresie lub w innych zaburzeniach
psychicznych
więc ja nigdy nie miałam
bardzo dużego kontaktu
z myślami samobójczymi
w praktykach nie miałam
w życiu teraz proszę
nie miał szukomi
akurat z tym tematem
ale to jest coś, co
jest o tyle ciężkie, że mamy
coraz większy współczynnik
samobójstw i samobójstwu danych
zwłaszcza przez dzieci i nastolatków
i za to
absolutnie większość psychologów
słusznie uważam obwinę się sosa media
nieprzygotowanie brak rezyliencji
naszych dzieci
dobrze i zmierzając do końca
są pytania takie?
takie, których boisz się sama sobie zadać?
nie, ja akceptuję siebie cień
a jak duży jest?
jest coraz mniejsze już
ale nadal jest tak, że
są takie sytuacje, kiedy
ja myślę sobie, że stać mnie na

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

takie rzeczy, które chciałabym
żeby nigdy jednak nie zrobiła
i że są takie stacje, które mogę
mogę się doprowadzić
zresztą chwilę wżym bardzo wspaniale
zrobię badanie i pokażę, że w każdym z nas
jest to zło
ale myślę, że tak jak akceptuje cienie
fergusa, tak coraz bardziej akceptuje
swój cień
bo miłość między innymi to oznacza, że
widzę twoje światło
widzę twój cień
i wiem, że zarówno z twoim
światem sobie poradzę i cieszę się na niego
ale z twoim cieniem też sobie poradzę
i nie boję się go
więc ja też już zaczynam
coraz mniej się bać mojego cienie
więc nie ma takiego pytania, którego mi się bała
są pytania dla mnie trudne i nieprzyjemne
ale tego nie ma
a wiesz, że to co cię nie zabije
to co cię wzmocni? Nie zawsze
ja wierzę, że są takie rzeczy, które cię zabiją
ale jeżeli coś cię nie zabije
to cię zawsze wzmocni? Nie, możesz
spowodować, że jesteś osobą
bardziej pełną użółci
i cynizmu i jesteś bardziej
robię się niepodejrzliwy
i zrezygnowany
niekoniecznie to jest tak, że co cię nie zabije
to cię wzmocni, to jest taka jest reakcja
na trauma, trauma może spowodować, że
będziesz
będziesz osobą
liczną, zaomaną, zgoszkniałą
a może spowodować, że wzrosnie
jest zjawisko
stresu postremotycznego
wzrostu
które pokazuje, że jednak są osoby, które

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

mają w sobie tyle
rezyliencji, tyle chęci życia
tyle
takiego strumienia świata
które trzymają się
tej traumy
jak trampoliny mówią nie, jakby nie pozwolę
żeby to się zmarnowało
i dla mnie takie doświadczenie
powiem, że kiedyś moja przecilka
urodziła wcześniejjaka
i on zmarł
i
ja byłam
no, wiadomo, że to jest traumatyczne doświadczenie
dla mnie, która była przy tym
to była moja
taka traumę, którą długo sobie nie rodziłam
bardzo się bałam zaś w ciąży
przez to doświadczenie, bo on miał idealną
ciążę i nagle tak się przytrafiło
i była mi zdziwiona
w pewnym momencie sobie poradziła z tym
w sensie, kiedy zaczęłaś tak żyć w miarę normalnie
także
że nie pokąła cały czas
a mi się wydawało, że gdybym się to przytrafił
byłabym oceanem
łesną stop
i ja mówię
jak te sobie poradziłeś
jak sobie to
jak sobie przypracowałeś to
ale powiedziała, że uznałam, że skoro
skoro z dobrych rzeczy
rosne i biorę coś dobrego
to jak mogę z rzeczy tak ważny, tak głębokie
jak śmierć mojego syna
ją wyrzucić na śmietnik
że to jest też rzecz dla mnie ważna
jest, która chce coś zrobić
i ona wzrosła na tym
nie znaczy, że nie bolało

[Transcript] Żurnalista - Rozmowy bez kompromisów / Julia Izmałkowa. Wychowanie bezstresowe było błędem

ale nie pozwoliło, żeby to
zeszło do jakiejś piwnicy podświadomości
i zrobiło z tego
użytek i za to bym bardzo
podziwiałam i to mnie bardzo wiele rzeczy nauczyło
że jednak możesz w takiej sytuacji
wzrosnąć
i tak to
zostawmy, to będzie piękna
płęta, że na wszystkim
nawet tym na co nie chcemy patrzeć
możemy zbudować
piękne życie bardzo
i to bardzo ci dziękuję
to ja bardzo dziękuję